

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

POGODA

Dziś będzie pochmurno i parno, przelotne burze i deszcze. Temperatura 73-76 stopni, w nocy burze, temperatura 58-60 stopni. W czwartek będzie częściowo pogoda słoneczna, możliwe burze, temperatura 76-80 stopni. Wschód 5:44, zachód 7:52.

KALENDARZYK
Dziś środa, dnia 4 maja
— Floriana, Moniki.
Jutro czwartek, dnia 5
maja — Piusa, Izidora,
Ireny.
Pojutrze piątek, dnia 6
maja — Jana Apostoła.

No. 86 Rok (Vol.) LXIX

CHICAGO, ILL., Środa, 4 Maja (May 4), 1977

Telephone BRUNSWICK 8-8700 25c

PLAN MAŁEJ OBNIŻKI PODATKÓW

Masakra 500 Studentów w Etiopii

Z Dnia

—JESZCZE SIĘ TAKI
—NIE URODZIŁ...

"Ze prawda piękna,
musi być blaga,
Gdyż jej nie chwala,
kiedy jest naga."

Przypomniała mi się ta anonimowa frazka z końca ub. stulecia, gdy przeczytałem elegancję, od pierwszego do ostatniego słowa, list p. Bielskiego (na str. 4), zaczynający się od słów "wymyślanie czytelnikom, prostackimi, obelżywymi słowami (co za Wersal!), obniża nie tylko autorytet Redaktora, ale też pisma". Święta prawda, ale zarzuty zostały skierowane pod złym adresem. W felietonie "Na głupotę nie ma lekarstwa" (także święta prawda) z lupą w ręce szukałem "obelżywych" i "prostackich" słów pod adresem Czytelników, ale nie znalazłem. Napisałem natomiast kilka słów "nagiej" prawdy o hurra-patriotach, stanowiących znikomą mniejszość wśród Czytelników, którzy nie tylko zwolenników mayora Blandića, lecz także zwolenników Pucińskiego, rozsądnie podchodzących do jego kandydatury, uznali za "zdradców", tak jakby to był wrzesień 1939 r. i chodziło o wybór: z Polską czy z Niemcami?

Dowodem, że nie wszyscy Czytelnicy dopatrzyli się "wymyślań", jak Eminencja Bielski, są inne głosy, często tylko do (Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Kompromitująca Gorliwość

Paryż (UPI) — Drugi dzień trwają rozmowy amerykańsko-wietnamskie. Delegacja amerykańska pod przewodnictwem asystenta sekretarza stanu Richarda Holbrooke przybyła do ambasady wietnamskiej 10 minut przed wyznaczoną godziną. Ambasada była zamknięta. Amerykanie czekali na lekkim deszczu aż strażnik znalazł kogoś, kto otworzył bramę.

Delegacja wietnamska pod przewodnictwem wiceministra spraw zagr. Phan Hien spóźniła się. Na widok czekających Amerykanów, twarze delegacji wietnamskiej rozjaśniły się uśmiechem zadowolenia.

Sukcesy Wojsk Zaire w Shaba

Kinshasa (UPI) — Wojska Zaire wzmocnione oddziałami marokańskimi i pomocą materialną Zachodu, odniosły pierwsze większe zwycięstwo przeciw oddziałom inwazyjnym separatystów z Katangi, wspieranym przez komunistyczny reżym Angoli. Oddziały Zaire i marokańskie zajęły ważny ośrodek komunikacyjny i wojskowy Mutshatsha.

W czasie weekendu oddział marokański wpadł w zasadzkę przygotowaną przez cofające się oddziały partyzantów katarskich. Inne oddziały marokańskie i Zaire pospieszyły na pomoc i w rezultacie wywiązała się zacięta bitwa w sąsiedztwie miasta Kasai. Oddziały spieszące na pomoc natknęły się jednak na pole minowe. W rezultacie Marokańczycy stracili dwie ciężarówki i trzy "jeepy" uzbrojone w karabiny maszynowe. Oficjalny komunikat rządu Zaire mówi o poważnych stratach nieprzyjaciela i przynajmniej, że straty własne wynoszą "pewną ilość" zabitych i około 30 rannych.

Według ekspertów zachodnich, prez. Mobutu Sese Seko usiłuje odciąć oddziałom katarskim drogę odwrotu do Angoli.

Za Rozdawanie Ulotek Przeciw Rządowi

"Zmarnowaliśmy Na Nim Kulę" — Powiedział Matce Żołnierz-Morderca

Addis Abeba (UPI) — Etiopskie oddziały wojskowe z pomocą chłopów wymordowały około 500 studentów. Masakra w ostatni weekend jest największą od objęcia władzy przez grupę młodych oficerów-marksistów.

Świadkowie mówią, że wiele zwłok wrzucono do wspólnego grobu, ale ciągle sterty zwłok znajdują się na periferiach stolicy.

Lewicowy rząd wojskowy zagroził zbrojną rewoltą w kilku prowincjach i silnym ruchem podziemnym w stolicy, wszczął kampanię zniszczenia opozycji. Zamierza stworzyć "armię ludową" do walki z muzułmańskimi separatystami w Erytrei, którzy dążą do oderwania tej nadmorskiej prowincji. Wprawdzie marksistowski rząd zwalcza religię, ale nie cofa się przed apelem do chrześcijańskich chłopów by stanęli do walki z muzułmanami.

W tym roku zamordowano w stolicy już kilka tysięcy "kontrewolucyj" (Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Czy Zmiany w Sowieckim Politbiurze?

London (DP) — Według doniesień zachodnich agencji prasowych z Moskwy, w najbliższym czasie należy spodziewać się plenarnego posiedzenia Komitetu Centralnego KPZR. W związku z tym krąży pogłoski o możliwości zmian w biurze politycznym.

Według tych pogłosek w Moskwie mają zamiar wycofać się z życia politycznego, ze względu na podeszły wiek, 78-letni Arwid Pelsze oraz 75-letni Michaił Susłow. Zwraca się też uwagę, że od dłuższego czasu nie pokazują się publicznie członkowie politbiura Andrej Kirylenko oraz Kiril Mazurow. Kirylenko często zastępował Breżniewa, gdy sekretarz generalny KC KPZR wyjeżdżał na urlop lub za granicę. 62-letni Mazurow był uważany do niedawna za wschodzącą gwiazdę.

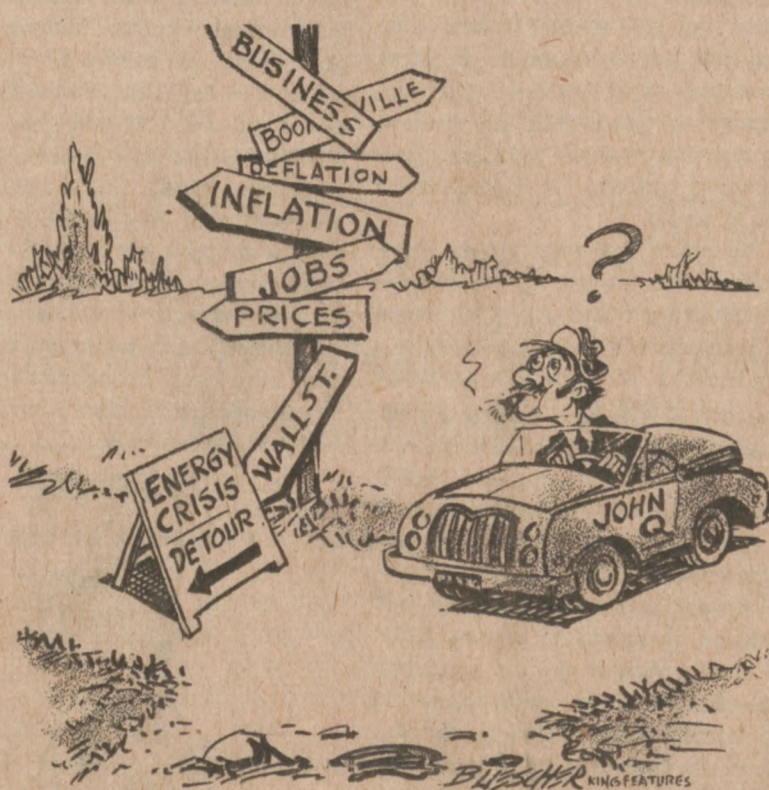
Wzmocniła się natomiast pozycja Fiodora Kulakowa, który kieruje sprawami rolniczymi w sekretariacie KC. W rolnictwie sowieckim nastąpiła duża poprawa.

Najmłodszy członek politbiura 53-letni Grigori Romanow, sekretarz leningradzkiej organizacji partyjnej, wciąż przebywa stale w Leningradzie i nie otrzymał jeszcze konkretnego stanowiska w Moskwie.

Zdaniem obserwatorów zachodnich, uległa wzmocnieniu pozycja ministra spraw zagranicznych Gromyki, który w hierarchii w Kremlu zajmuje obecnie czwarte miejsce po Breżniewie, Podgornym i Kosyginie.

Najbliższe plenum będzie w dużej mierze poświęcone zagadnieniom polityki zagranicznej a w szczególności kwestii rokowań ze Stanami Zjednoczonymi na temat ograniczenia zbrojeń strategicznych (SALT). Plenum przedyskutuje też przygotowania do uroczystości 60 rocznicy rewolucji październikowej. Kreml chce, aby uroczystości te wypadły jak najokazalej.

Na Skrzyżowaniu. W którą Stronę?



Czek Na Sumę \$500,000

Wpłata Archidiecezji Na Pomoc Dla Amerykańskiej Częstochowy

Arcebiskup Chicago, ks. Kardynał John Cody wręczył wczoraj Arcebiskopowi Filadelfii, ks. Kardynałowi Janowi Królówi czek na sumę \$500,000 jako pierwszą wpłatę ze zbiórki funduszy na pomoc dla Sanktuarium M.B. Częstochowskiej w Doylestown, Pa.

Zbiórka na pomoc dla Amerykańskiej Częstochowy została przeprowadzona na terenie Archidiecezji Chicagowskiej, szczególnie w polonijnych parafiach, przynosząc łącznie w zadeklarowanych wpłatach \$750,000, w tym w gotówce pół miliona. Ceremonia wręczenia czeku odbyła się w czasie konferencji prasowej z okazji zjazdu amerykańskiej Hierarchii kościelnej (National Conference of Catholic Bishops), jaki odbywa się w hotelu Palmer House.

W ceremonii uczestniczyli, poza obu Kardynałami, ks. Biskup Alfred Abramowicz i ks. Biskup Artur Krawczak, którzy są współprzewodzącymi — ogólnokrajowej zbiórki funduszy na pomoc dla Amerykańskiej Częstochowy. Przewodzącym zbiórki jest ks. Kardynał Król. Koordynatorem zbiórki jest ks. Biskup Abramowicz i Krawczak, przyniosła dotąd w deklaracjach sumę \$3.7 miliona. Zbiórka zakończy się w listopadzie 1978 r.

Na zakończenie ceremonii, której świadkami byli liczni sprawozdawcy prasowi z całego kraju, przebywający na zjeździe amerykańskiej Hierarchii, ks. Biskup Abramowicz podziękował polonijnemu duchowieństwu i wiernym w Archidiecezji za tak piękne wyniki akcji zbiórkowej, jak też przekazał specjalne podziękowanie polonijnej prasie, radio i telewizji za współpracę na rzecz powodzenia zbiórki na naszym terenie.

Jest to pierwszy incydent graniczny od 18 sierpnia ub. roku, gdy północni-Koreańczycy zamordowali sierżantami dwóch oficerów amerykańskich w "neutralnej" wiosce Panmunjom w strefie zdemilitaryzowanej.

Klany Szkockie

Edynburg (UPI) — W niedzielę rozpoczęły się dwutygodniowe obchody klanów szkockich, na które z całej Szkocji i z zagranicy zjechało ponad 8,000 ludzi. Na czele grupy Szkotów amerykańskich stoi John V. Lindsay, były mayor Nowego Yorku.

Zmieniły Się Tylko Metody

Wiedeń (UPI) — Franz kardynał Koenig, arcybiskup Wiednia, jeden z najwybitniejszych znawców spraw Kościoła katolickiego w krajach rządzonych przez komunistów, który w pierwszej połowie kwietnia bawił w Polsce i na Węgrzech, powiedział że stosunek komunistycznych reżymów do Kościoła uległ zmianie.

Prześladowania i szykany pozostały, zmieniły się tylko metody szykanowania, które obecnie są "bardziej subtelne."

"Zamiast bezpośredniego nękania kapłanów i wiernych, reżymy koncentrują się obecnie na stosowaniu nacisków administracyjnych, aby osłabić wpływ Kościoła" — mówi się w kołach zbliżonych do austriackiego kardynała.

27 Polaków "Wybrało Wolność"

Kopenhaga (UPI) — 27 Polaków, którzy przybyli na mecz piłki nożnej (reprezentacja Polski wygrała stosunkiem 2:1) otrzymało zapewnienie władz duńskich, że nie będą deportowani do Polski. Polacy przybyli na specjalną wizę upoważniająca do 3-dniowego pobytu w Danii. Wiza wygasła w wtorek. Polacy zwrócili się do władz o pozwolenie na wyjazd do Niemiec Zachodnich. Rząd NRF dotąd nie odpowiedział na prośbę Polaków.

Władze duńskie umieściły tymczasowo Polaków w domu noclegowym i twierdzą, że nie otrzymały dotąd prośby o udzielenie im politycznego azylu. W poniedziałek i wtorek Polacy byli w ambasadzie NRF w Kopenhadze. Czy otrzymali prawo wjazdu do Niemiec — dotąd nie wiadomo.

Mondale Uda Się Do Wiednia

Washington (UPI) — Źródła dyplomatyczne w stolicy podają, iż przypuszczalnie około 18 maja br. wiceprezydent Walter Mondale uda się do Wiednia w celu spotkania premiera Republiki Południowej Afryki Johna Vorstera. Spotkanie to ma być poświęcone sprawie rozwiązania problemu Rodezji.

Tydzień wcześniej, amerykański sekretarz Departamentu Stanu Cyrus Vance uda się do Londynu gdzie wspólnie z brytyjskim ministrem ds. zagranicznych Davidem Owenem przygotuje anglo-amerykański plan ustanowienia, drogą pokojową, rządów czarnej większości w Rodezji. Rządy Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych mają nadzieję, iż w lipcu zostanie wznowiona konferencja w Genewie odnośnie kwestii Rodezji.

Kawa Drożeje

White Plains, N.Y. (UPI) — Nestle Co., Inc., zapowiada, iż począwszy od dnia 28 maja br. podniesie ceny na swoje gatunki kawy. Wzrost ten motywuje się drastycznym wzrostem cen na kawę w stanie surowym (44%). Rzecznik Nestle twierdzi, iż Nescafe Instant podrożeje o 5 centów na uncji, Nescafe Decaffeinated o 13 centów na uncji oraz Nestle Decaf o 12 centów.

Import kawy drastycznie podrożał z powodu ograniczonej podaży ponieważ niespodziewanie zimno zniszczyło 73.5% zbiorów kawy brazylijskiej w ub. roku. Brazylia jest największym producentem kawy na świecie. W USA 60% spożywanej kawy pochodzi z tego kraju.

Chaja i Rakowski Sędziami Sądu Okręgowego

Sędzia Roy Gulley, dyrektor administracji sądów stanowych podał do wiadomości nazwiska 23 nowych sędziów sądu okręgowego pow. Cook, wybranych w końcu kwietnia spośród 46 nominatów.

W liczbie 23 są nowi sędziowie polskiego pochodzenia — Michael F. Chaja i Thomas R. Rakowski.

Przeciętna Zniżka \$121 Rocznie

Uproszczenia w Formularzach Do Zeznań Podatkowych

Washington (UPI-CT) — Komitet konferencyjny opracował ostatecznie wspólną wersję dla obu izb Kongresu planu redukcji federalnego podatku od dochodów. Wersja ta będzie następnie przedstawiona do głosowania na forum Senatu oraz Izby Niższej.

W swojej końcowej formie, plan zakłada obniżenie podatku dla około 47 milionów Amerykanów o przeciętną sumę \$121. Dla blisko 1.7 miliona obywateli i obywaterek w stanie wolnym, podatek wzrośnie przeciętnie o \$54 w skali rocznej. Wzrost podatku byłby jednak tylko w przypadku tych, samotnych osób, które zarabiają przeszło \$13,750 rocznie.

Zamierzona zmiana w strukturze podatkowej ma wyeliminować całkowicie optymalne prowizje przy wylczeniu sum — takich jak darowizny charytatywne, lokalne podatki, itp. — które odciąża się przed opodatkowaniem pozostałych zarobków. Według obecnie istniejących przepisów, można (Ciąg dalszy na str. 6-ej)

USA Nie Mają Zobowiązań Wobec Wietnamu

Washington (UPI) — Henry Kissinger, były sekretarz Departamentu Stanu, zaprzeczył jakoby Stany Zjednoczone zobowiązały się za poprzedniej administracji do płacenia kontrybucji wojennych dla Wietnamu zgodnie z pretensjami Hanoi.

Przemawiając w czasie lunchu zorganizowanego przez Izbę Handlową, Kissinger po raz pierwszy od czasu opuszczenia rządowego stanowiska wypowiedział się w kwestii polityki zagranicznej.

Komuniści wietnamscy upierają się, że Richard Nixon uczynił pisemne gwarancje takowych kontrybucji po zakończeniu wojny. Lecz Kissinger podkreślił, iż pomoc finansowa była uzależniona od poszanowania przez komunistów suwerenności Południowego Wietnamu i wszelkich innych postanowień zawartych w porozumieniu paryskim z 1973 roku.

"Było by absurdem upierać się, że Wietnamczycy mają prawo do pomocy gospodarczej po brutalnym pogwałceniu każdej prowizji umowy z 1973 roku," oświadczył b. sekretarz stanu.

Potajemne Negocjacje z Chinami

Washington (UPI) — Przedstawiciele rządowi podają, iż od kilku tygodni toczą się w tajemnicy pertraktacje z przedstawicielstwem Chin komunistycznych, odnośnie otwarcia morskich i powietrznych linii komunikacyjnych między dwoma krajami. Aczkolwiek w chwili obecnej istnieje porozumienie handlowe między USA i ChRL, chińskim statkom nie wolno zawijać do portów amerykańskich jak również samolotom chińskim nie można lądować na terenie Stanów Zjednoczonych.

Na drodze do rychłego porozumienia stało dotychczas żądanie odszkodowania w wysokości \$200 milionów od Chin za własności amerykańskie jakie zostały skonfiskowane po dojściu do władzy Mao Tse-tunga. Chińczycy z kolei domagają się zwrotu \$80 milionów tytułem własności nieruchomości w USA.

Ojczyzna Polaków

Tradycja Niepodległościowa i Jej Wrogowie

(Dokończenie)

1. Imperium rosyjskie, dawne i nowe, potęgę swoją zawdzięcza zabobrom. Imperium to gnębi inne narody, zatrzymując jednocześnie sam naród rosyjski, który nigdy nie miał na dłuższą dany szansa swobodnego rozwoju. Dziś z krajami tzw. wspólnoty socjalistycznej łączą ZSRR związki podobne do tych, które dawne metropolie łączyły z koloniami.

Za pomocą rubla jako jedynej waluty rozrachunkowej, swoich surowców, których zakupy narzuca, wojsk wszędzie rozlokowanych oraz potężnej sieci jawnych i ukrytych zauszników radziecka Moskwa włada ostatnim na świecie imperium kolonialnym, którego siłą jest słabość podbitych. Jej potęga trwać będzie dopóty, dopóki Ukraincy, Litwini, Gruzini, Polacy, Węgrzy, Czesi i wszyscy, którzy jej ulegają, wierzyć w nią będą jako w niezmierną i wieczną. Jej trwałość także zależy od uległości podbitych, bez których nie potrafiłaby się utrzymać.

2. Niebezpieczeństwo wynarodowienia od zachodu ma przesłonić niebezpieczeństwo wynarodowienia od wschodu. W różnych okresach jedno lub drugie brało górę; niemieckie zwłaszcza w wiekach XI-XIII i na przełomie XIX i XX stulecia. Natomiast po rewolucji 1917 roku główne straty poniosła polska na wschodzie — w milionach "zlikwidowanych," deportowanych, rozproszonych i zrusyfikowanych Polaków, zamieszkujących dawne tereny Rzeczypospolitej. Gospodarcze związki z Rosją były korzystne dla ziem polskich zaboru rosyjskiego w okresie, kiedy zabór był z konieczności odrębnym, wyizolowanym barierami celnymi życiem gospodarczym.

W roku 1918 okazało się jednak, że ziemie zaboru rosyjskiego są ekonomicznie i cywilizacyjnie najbardziej zacofane. Dziś korzyści ze związków z ZSRR są wątpliwe. Narzuca się nam w ramach RWPG rozwój lub ponichanie poszczególnych gałęzi przemysłu w zależności od potrzeb mocarstwa, zacofanego w rozwoju gospodarczym. Uniemógłniła się nam samodzielność ekonomiczna—a nowoczesną technologię musimy zdobywać za dewizy, którymi nam ZSRR za eksport nie płaci.

3. Twierdzenie o niemożliwej rękomo w dzisiejszym świecie niepodległości małych czy średnich państw jest jawnie fałszywe. Nikt go nie wysuwa wobec państw skandynawskich, które wszystkie razem mają mniej ludności, niż Polska. Nikt nie czynił niegroził Grecji — krajowi znacznie uboższemu od Polski, o mniej niż 1/3 naszej ludności—kiedy zdecydowała się wycofać wojska spod dowództwa Paktu Atlantyckiego; ani Islandii, chociaż ma tytuł mieszkańców, co Lublin.

Ale zadajmy pytanie inne: czy może jakikolwiek naród, duży czy mały, obejść się bez myśli o niepodległości i dążeń do niepodległości? Ta myśl i te dążenia stanowią jedyną trwałą, choć często głęboko ukrytą, więź narodową oraz istotę pojęcia ojczyzny. Nasza ojczyzna nie jest PRL, podobnie jak nie było nią napoleońskie. Królestwo Warszawskie, czy kongresowe Królestwo Polskie. Naszą ojczyzną jest Polska, która zmienia granice, ustroje, krajobraz, liczbę i skład swojej ludności, sojusze, zależności, okupantów, rodzaj zajęć, charakter, nawet nazwę—a pozostaje niezmienną w tym tylko, że Polacy chcą, aby była.

W naszych pragnieniach i aspiracjach istnieje i będzie istnieć póki działać będziemy na rzecz jej bytu, i łączyć się myślą i pracą w jej imię. Ojczyznę naszą nie jest takie czy inne terytorium, które nam wyznaczy przemoc, albo które nam przypadnie drogą targów, lecz każdy skrawek ziemi, gdzie dokonywał się i dokonuje polski los. Ojczyznę naszą jest historia, każdy jej epizod, każdy żywot poszczególny, w którym odbyły się jej koleje, każda myśl, każda idea, czy to zwycięska, czy przegrana.

Ojczyzna to więcej niż państwo. Raz zrodzona w historii i raz uświadomiona jako wartość, nie umrze, dopóki ma kto do niej zwracać się myślą i uczuciem, i wyrażać ją w swojej mowie. Państwo jest tylko jedną z jej realizacji—podlegającą koniunkturze, z natury rzeczy kaleka, skazaną z góry na zmiany. Można ustanowić byt państwowy zależny, podległy, niewolniczy nawet—nie wytrwa długo, jeśli żyje pojęcie ojczyzny, o której nie można myśleć inaczej, jak o wolnej, bo jest wolno-

ścią samą. Państwo to koniunktura polityczna. Ojczyzna to niepodległość.

W ciągu kilkunastu lat naszego stulecia rozpadły się imperia Francji i Anglii; w poprzednim stuleciu, równie błyskawicznie, przestało istnieć imperium królów Hiszpanii. Pozostawione same sobie kontynenty Azji, Afryki, Ameryki Łacińskiej —czyli 2/3 świata ogarnęła gorączka wolności, gorączka szukania i tworzenia ojczyzny. Nawet w ustabilizowanych krajach Europy zachodniej zbudziły się prastare dążenia i aspiracje Basków, Bretonów, Katalończyków, Walijszczyków, Szkotów, nie mówiąc już o nieugiętych Irlandczykach.

I oni dążą do ojczyzny, to jest do życia na swój sposób, w swoim własnym języku, stylu, wierze, w myśl własnych ambicji i tradycji. Wszyscy dążą do wolności wyboru ustrojów, sojuszków wojskowych i wspólnot gospodarczych, a dążenia te razem tworzą wielkie napięcie, z którego wyłonią się nowe układy polityczne, nowe stosunki między państwami i narodami, nowe sposoby rządzenia, nowe rodzaje demokracji i nowe myśli o wolności.

Przywódcy ZSRR i ich lojalni wielkorządcy chętni są, że właśnie "wspólnota socjalistyczna" stworzy taki system stosunków międzynarodowych, z którego zniknęły przemoc, wyzysk i narzucanie form życia i kultury.

Nieprawda! Jak pod słowem "patriotyzm" ukrywa się lojalizm, a pod słowem "ojczyzna" ukrywa się państwo "ludowe," jak ze słowem "suwerenność" wiąże się w domyśle wyznaczenie jej zakresu przez ZSRR —tak pod całą frazeologią narodową, pod huczną, szowinistyczną nawet propagandą swoich cnót i wartości kryje się stała działalność zmierzająca do zubożenia tradycji narodowej i dostosowania polskich instytucji i praw do radzieckich wzorów.

Widać to szczególnie w szkolnych programach nauczania historii i literatury, w doborze patronów i rocznicowych obchodów, w interpretacji dawnych i nowych dzieł.

Tradycja niepodległościowa jest przemilczana lub kwitowana zmianami. Nie obchodzi się już rocznic powstania, ani rocznicy odrodzenia Polski w 1918 r., pomija tak chlubne karty dzieł jak Konstytucja 3 Maja. Tępi się wiedzę o ruchach wolnościowych XX wieku, o Piłsudskim, o Legionach, o wojnie polsko-bolszewickiej 1920 roku. Półgębkiem wspomina o powstaniach śląskich—potępionych wówczas przez międzynarodowy ruch komunistyczny i Komunistyczną Partię Robotniczą Polski.

Przemilczano przykłady solidarności i karności narodowej: strajk szkolny 1905 roku, potężny ruch oporu podczas II wojny światowej, funkcjonowanie Polskiego Państwa Podziemnego. Zacierają się informacje o masowości Armii Krajowej, nie wspomina o powstaniach wileńskich i wotyńskich i o zdradzie Armii Czerwonej. Spycha się w niepamięć arestowanie w marcu 1945 roku szesnastu członków kierownictwa Polski Podziemnej, zaproszonych na rozmowy przez władze radzieckie a potem więzionych i skazanych w zafalszowanym, haniebnym procesie.

Nie idzie tu o samą tylko sprawę prawdy historycznej i pełnego bogactwa o przeszłości narodowej. Antyniepodległościowe nastawienie oficjalnych wychowawców i wydawnictw niszczy najcenniejsze, żywe jeszcze tradycje ideowe i moralne, które posiadamy, mamy jeszcze wśród nas: tradycje Związku Walki Zbrojnej i Armii Krajowej, Szarych Szeregów, Zośki, Parasola, podziemnego szkolnictwa i tajnego samorządu. Kontynuuje się natomiast, upowszechnia i każe czczyć tradycje tych, którzy niepodległość Polski starali się zlikwidować lub ograniczyć. Mamy więc czczyć pamięć Feliksa Dzierżyńskiego ("kat... pomazany od stóp do głów krwią ludzką"—pisał o nim Żeromski) i Juliana Marchlewskiego, którzy w roku 1920 kierowali Tymczasowym Komitetem Rewolucyjnym Polski i chcieli ledwie odbudowane państwo wcielić do ZSRR.

Współdziałal z nimi wówczas młody Marceł Nowotko. Im to wznosi się dziś pomniki—a nie ludziom tak dla niepodległości Polski zasłużonym, jak Władysław Sikorski i bohaterki dowódca Armii Krajowej, zamordowane przez Niemców generał Stefan Rowecki. Nie wiemy nawet, gdzie jest grób zamęczonego w Moskwie po 1945 roku generała Kazimierza Oku-

lickiego, ostatniego komendanta Armii Krajowej.

Choć Stalin zarządził w r. 1938 likwidację Komunistycznej Partii Polski—której większość przywódców zresztą kazał pozabijać—pod zarzutem "odchylenia nacjonalistycznego," antyniepodległościowe tradycje są w polskim ruchu komunistycznym bardzo silne. Komuniści radziecki swoją nienawiść do niepodległej Polski ujawnili w pełni i ukoronowali paktem Ribbentrop-Mołotow.

To uroczyste porozumienie ustaliło w sierpniu 1939 roku zasady jeszcze jednego rozbioru Polski, likwidację "potworka traktatu wersalskiego," jak określił Polskę minister Mołotow.

Nastąpiła potem równoległa akcja wyniszczania najbardziej aktywnych elementów ludności polskiej, przede wszystkim inteligencji. Już w październiku 1939 wielu Polaków—nauczycieli, administratorów, działaczy samorządowych—zostało wymordowanych przez NKWD, gdy gestapo w tym samym czasie przeprowadzało masowe egzekucje w Wielkopolsce i na Pomorzu.

W marcu 1940 roku odbyła się w Zakopanem, podana do wiadomości przez prasę niemiecką, konferencja przedstawicieli władz niemieckich i radzieckich w "sprawach porządkowych." W kwietniu w obozie oświęcimskim pojawili się pierwsi więźniowie i w tym samym miesiącu NKWD przystąpiło do mordowania polskich oficerów internowanych w obozach jenieckich w ZSRR.

Nie przypominamy o tym, aby podjudzać do nienawiści wobec ZSRR i Rosji, musimy jednak z uporem powtarzać słowa Okulickiego na procesie moskiewskim w czerwcu 1945: "niezbędnym warunkiem przyjaznych stosunków między narodami polskim i rosyjskim jest niepodległość Polski."

Antyniepodległościowa, zniechęcająca odrętwiająca działalność propagandowa jest dziś prowadzona półkrycie i obliczona na lata. Tym jest groźniejsza, bo nie brutalna, ale usypiająca narodową wrażliwość i czujność. Towarzyszą jej plag narzuconego nam systemu: służalczość, apatia, korupcja i nieodłączne od nich pijaństwo.

Te plag, ciemniące sam naród rosyjski, wszystkie narody ZSRR, i na kształt zarazy wydobywając się stamtąd do "braterskich krajów," grożą nam że przestaniemy być sobą że nie będziemy już panami naszych myśli i odruchów, że nasze umysły ulegną zmianom jak pod wpływem otępianych zastrzyków, które lekarze KGB aplikują w więziennych szpitalach ludzom "inaczej myślącym." Oto dlaczego musimy rozwijać myśl o niepodległości. Oto dlaczego nie możemy jej odsuwać na lepszą przyszłość. Bez tej myśli, niepodległość, lepsza przyszłość, nie nadejdzie nigdy.

ZESPOŁ PROBLEMOWY POLSKIEGO POROZUMIENIA NIEPODLEGŁOŚCIOWEGO

Plan Pokojowy

Jerolimima (UPI) — Minister Shimron Peres w przemówieniu przedwyborczym powiedział, że gdy zostanie wybrany premierem, będzie dążył do tego, aby Izrael zgłosił własny plan pokojowy, nie czekając na inicjatywę amerykańską.

Minister Peres jest zwolennikiem wznowienia blisko-wschodniej konferencji w Genewie, jakkolwiek sprzeciwia się udziałowi w tej konferencji przedstawicieli Palestyńskiej Organizacji Wyzwoleńczej.

Koncert Janusza Twardowskiego



Janusz Twardowski, profesor American Conservatory of Music, 116 South Michigan, wystąpi z koncertem fortepianowym w wielkiej sali koncertowej Uniwersytetu Illinois, 6-go maja, w piątek, o 7-ej wieczorem. Koncert odbędzie się z okazji Międzynarodowego Dnia Muzyki.

Awans Cz. Flisa

Długoletni działacz Związku Polaków w Kanadzie oraz Fundacji Reymontowskiej, Czesław (Jesse) Flis, przez wiele lat należał do kierownictwa the Argentina Public School w Toronto. Od 1 stycznia br. objął na nowe, wysokie stanowisko w Radzie oświatowej miasta. Został mianowany dyrektorem Specjalnego Programu d/s szpitali i instytucji dla umysłowo chorych na terenie metropolii Toronto. Podlega mu kilkudziesięciu nauczycieli-specjalistów prowadzących zajęcia szkolne w szpitalach dla umysłowo chorych dzieci i starszych.

Softly Swinging! Printed Pattern



FASHION'S SPIRIT is expressed in a flow of softness from flattering neckline to rippling skirt. Choose silken blends, jersey, casual cotton for this! Printed Pattern 4795: Misses' Sizes 8, 10, 12, 14, 16, 18, 20. Size 12 (bust 34) takes 2 yards 60-inch fabric.
\$1.25 for each pattern. Add 35c for each pattern for first-class mail and handling. Send to:
Anne Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 West 17th St., New York, N. Y. 10011.
Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.
ANSWER to inflation — sew and save dramatic dollars! Send for NEW SPRING-SUMMER PATTERN CATALOG. Clip coupon for free pattern! Separates, jump-suits, day-evening dresses. Send 75c.
Instant Sewing Book \$1.00
Sev + Knit Book \$1.25
Instant Money Crafts \$1.00
Instant Fashion Book \$1.00

Henryk Sienkiewicz

OGNIEM I MIECZEM

POWIEŚĆ

208

(Ciąg dalszy)

— Czas by spocząć — rzekł. — Brzask już niedługo.
— Czas! — powtórzył Zagłoba. — Już mi się ze snu zdaje, że mój koń ma dwa lby.

Jednakże przed odpoczynkiem Rzędzian pomyślał o wieczery; rozpalil więc ogień, a następnie zdjąwszy z konia biesiagę pocałował nierzadko wydobytą zapasów, w które się był u Burłaja w Jampolu jeszcze zapakował, jako to: chleb z kukurydzy, zimne mięswo, bakalie i wino wołoskie. Na widok dwóch worków skórzanymi dobrze pływem wydeptanych, które wydawały odgłos belkocący i słodki, pan Zagłoba zapomniał o śnie — inni też chętnie zabrali się do jedzenia i jedli. Starczyło dla wszystkich obficie, a gdy mieli już dosyć, pan Zagłoba obtała poła usta i rzekł:

— Do śmierci nie przestanę powtarzać: dziwne są sądy boże! Otóż jest wolna, moja mościa panno, a my, ucieszeni, siedzim sobie tutaj sub Jove i winko Burłaja popijamy. Nie powiem, żeby węgryn nie był lepszy, bo to skórą pachnie, ale w drodze i ono się przyzdoby.

— Jednemu się nie mogą wydziwić — rzekła Helena — że Horypna zgodziła się mnie wydać wacpanom tak łatwo.
Pan Zagłoba pocałował spoglądając na Wołodyjowskiego, następnie na Rzędziana i mrugać moczno.

— Zgodziła się, bo musiała. Zresztą nie ma co ukrywać, bo nie wstyd, żeśmy ich oboje z Czeremisem zgładzili.

— Jak to? — pytała z przestachem kniaziówna.

— A toś nie słyszała wystrzałów, że to Czeremis strzela.

— Nie Czeremis to był, ale ten tu pacholek, który na wylot czarownicę przestrelał. Diabeł w nim siedzi, na to zgoda, ale nie mógł inaczej postąpić, bo czarownica, nie wiem, czy wietrze coś, czy tak sobie z determinacją, naparla się jechać z nami. Trudno było na to pozwolić, bo zaraz był się obejrzała, że nie do Kijowa jedziemy. Ustrzelił ci ją tedy, ustrzelił, a ją tego Czeremisa zaciukałem. Prawdziwe to monstrum afrykańskie i myślę, że Bóg mi tego za złe nie poczyna. Musi być i w piekle z niego powszechna abominacja. Przed samym odjazdem z jaru pojechałem naprzód i poodciągałem ich trochę na stronę, żebyś się widoku trupów nie przelekła lub za zły omen sobie tego nie poczynała.

Na to kniaziówna:

— Za wiele ja już bliższych sobie nieżywym w tych okropnych czasach widziałam, abym się miała bać widoku zamordowanych, ale przeciw wołałabym krwi za sobą nie zostawiać, żeby nas Bóg za nią nie pokarał.

— Nie rycerska też to była sprawa — rzekł szorstko Wołodyjowski — do której nie chciałem ręki przyłożyć.

— Co tam, mój jegomość, delibrować — rzekł Rzędzian — kiedy inaczej być nie mogło. Zebyśmy to kogo dobrego stali, to jeszcze nie mówię, ale nieprzyjaciel Boga wolno, a ja to przeciw sam widział, że ta czarownica z diabłami w komitywę wchodziła. Nie tego mnie też żal!

— A czegoż to imię pan Rzędzian żałuje? — pytała kniaziówna.

— Bo tam są zakopane pieniądze, o których mi Bohun powiedział, a waszmościowie tak pilili, że nie starczyło czasu odkopać, choć miejsce było młyna wiedziałem dobrze. Serce mi się też krajało, że trzeba było tyle dobroci wszelakiej w tamtej komnacie, co to w niej panna mieszkała, ostawić.

— Obacz no, jakiego będziesz miała sługę! — mówił do kniaziówny Zagłoba. — Z wyjątkiem swego pana, z samego on by diabła skórę rzdził, żeby sobie kohnierz z niej uczynić.

— Da Bóg, nie będzie imię pan Rzędzian na moją niewdzięczność narzekał — odpowiedziała Helena.

— Dziękuję pokornie jejmość pannie! — rzekł caturząc ją w rękę pacholek.

Przez ten czas Wołodyjowski siedział milczący, je-no wino z bukłaka popijał i marszem nadrabiał, aż to niezwykłe mu milczenie zwróciło uwagę Zagłoby.

— A pan Michał — rzekł — ledwie kiedy jakie słowo puści. — Tu stary zwrócił się do kniaziówny: — Nie mówiliżem ci, że mu twój gładkość rozum i mowę odejmuję?

— Przespałbyś się wacpan lepiej przede dniem! — odparł zmieszany mały rycearz i pocałował wąsikami mocno ruszać, tak właśnie jak zając, gdy sobie chce dodać fantazji.

Ale stary szlachcic miał słusność. Nadzwyczajna piękność kniaziówny trzymała małego rycearza jakoby w ciągłym odurzeniu. Patrzył na nią, patrzył, a w duchu się pytał: zali to może być, by taka po ziemi chodziła? Wiele on bowiem piękności w życiu widział — piękna była panna Anna i panna Barbara Zbarskie, urodziwa nad podziw i Anusia Borzobohata — rzęsiata była i panna Zukońska, do której się Roztworowski zalecał, i Wierszułowa Skoropadka, i Bohowitynianka, ale żadna z nich nie mogła się równać z tym cudnym kwiatem stepowym. Wobec tamtych bywał pan Wołodyjowski i ochoczy, i mowny, a teraz, gdy spoglądał na te oczy aksamitne, słodkie a mdlejące, na te jedwabne ich żalony, których cień padał aż na jagody, na ten włos rozsypany, jakby kwiat hiacyntowy, po ramionach i plecach, na strzelistość postaci, na pierś wypukłą i tchaniem lekko kołysaną, od której było ciepło lubo, na te wszystkie białości liliowe i róże a maliny ust — gdy na to wszystko spoglądał pan Wołodyjowski, wówczas po prostu języka w gębie zapominał i, co najgorsza, że się sobie wydawał niezgrabny, głupi, a zwłaszcza mały, ale to tak mały, że aż śmieszny.

„To jest księżna, a ja żaczek!” — myślał sobie z pewnością i rzycał i rad był, żeby się jaka przygoda zdarzyła, żeby z ciemności ukazał się jaki olbrzym, bo dopiero wówczas pokazałby biedny pan Michał, że nie taki to on mały, jak się wydaje! Działo się i to, że pan Zagłoba, kontent widocznie, ze córucha jego tak oczy ludzkie rwie, krząkał co chwila i już podriwiał zacznynał, i oczami okrutnie mrugał.

A tymczasem ona siedziała przed ogniskiem, różowym płomieniem i białym miesiącem oświetlona, słodka, spokojna i coraz piękniejsza.

— Przynaj, panie Michale — mówił nazajutrz rano Zagłoba, gdy się na chwilę sami znaleźli — że drugiej takiej dziewczki nie masz w całej Rzeczypospolitej. Jeżeli mi taką drugą pokazesz, pozwolę ci się nazwać szoldrą i imparitatem sobie zadać.

— Tego ja wacpanu nie neguję... — odrzekł mały rycearz.

(Ciąg dalszy nastąpi)

DLA ZDROWIA JARZYNOWE SOKI WYPRZEDAŻ ELEKTRYCZNYCH APARATÓW DO WYCISKANIA ŚWIEŻYCH SOKÓW JARZYNOWYCH PO BARDZO NISKICH CENACH TYLKO DO 10 MAJA 1977

Phoenix Juicer \$69.79
Rex Juicer \$79.95
ACME Challenger Juicer \$98.89
ACME Model 5001 \$119.79
ACME Stainless Steel \$139.64
Champion Juicer \$169.95

Skład Ziółowy Doktora Michaels
1223 N. Milwaukee Ave.
Chicago, Ill. 60622

Studencka Polonia

Legion Młodych Polek Złożył \$2,000 Na Bibliotekę

Zawsze niezawodny Legion Młodych Polek w Chicago przekazał na ręce prof. Tymona Terleckiego nowy dar w wysokości \$2,000.00 na zakup książek dla kolekcji polskiej w Bibliotece Uniwersyteckiej UICC. Ta hojna donacja podnosi świadczenia Legionu na ten cel do \$6000.00 (sześć tysięcy dolarów).

Wszystkie inne, działające lub tylko istniejące na papierze organizacje (a jest ich setki!), zamężni mecenasi, "polscy milionerzy" nie złożyli wszyscy razem nawet połowy tego, co ofiarował sam jeden Legion Młodych Polek, niewielkie grono pań, które od dziesiątków lat wspiera każdą potrzebującą pomocy imprezę kulturalną i oświatową. Tak zwane popularnie "Legionistki" nie dostają pieniędzy od nikogo; ani ze skarbu federalnego czy stanowego, ani od bogatych organizacji ubezpieczeniowych, ani nawet od finansowych potentatów, którzy każdy ofiarowany dolar mogliby sobie potrącić od podatku.

Nieznużone, ofiarne Panie z Legionu zarabają ciężką pracą społeczną pieniądze, które przeznaczają na sprawy najważniejsze, nierozumiane i lekceważone przez społeczność polonijną. Trudno sobie wyobrazić jakby wyglądało polskie życie kulturalne bez Legionu Młodych Polek. A mówimy tu nie tylko o Chicago, bo Legion podtrzymuje wiele placówek w Stanach i nawet poza Stanami Zjednoczonymi. Wystarczy wymienić "Wiadomości", znakomity tygodnik o 50-letniej tradycji, wychodzący w Londynie; korzysta on od lat ze skromnej, ale cennej subwencji Legionu.

Wiele razy dziękowaliśmy Legionowi Młodych Polek na tym miejscu za wspieranie studiów polskich, które borykają się z trudnościami, rozwijają się wśród głuchej obojętności społeczeństwa. Do tych słów wdzięczności trudno już dodać słowa gorętsze. Można je tylko ustokrotnie, utyszczać. Czynimy to z poczuciem, że to nie jest i nigdy nie będzie dosyć.

Prawie jednocześnie z przekazaniem daru przez Legion ukazał się w biuletynie "The Library Reporter" całostronicowy artykuł wybitnej bibliotekarki słowiańskiej p. Vaskosavy Mandić poświęcony wyłącznie rozbudowie księgozbioru polskiego w Bibliotece UICC, która była możliwa niemal wyłącznie dzięki — można powiedzieć — macierzyńskiej opiece Legionu Młodych Polek. Podamy obszernie streszczenie tego artykułu w najbliższej "Studenckiej Polonii".

W jednym z ostatnich numerów tygodnika "Gwiazda Polarna" ukazała się na pierwszej stronie duża fotografia prof. Tymona Terleckiego ze zwięzłą notatką podającą jego życiorys i podsumowującą jego prace naukowe i literackie. Odnotowujemy to z radością, bo nasz Profesor nie może się uskarżać na nadmiar uznania za swoją wielostronną działalność na terenie Chicago. Nikt np. nie pomyślał o nadaniu mu Heritage Award przyznawanej co roku przez Wydział Stanowy Kongresu Polonii na Stan Illinois.

Korzystamy ze sposobności, żeby zwrócić uwagę na rozwój "Gwiazdy Polarnej", która po zamknięciu niedołażonej "Polonii" coraz głębiej

Uwaga, Liga Morska

Zarząd Główny Ligi Morskiej w Ameryce apeluje, by Członkowie i Członkinie, którzy posiadają mundury raczyli wziąć udział w Manifestacji 3-go Maja.

Punkt zbiórki: przy Dearborn i Hubbard ul., róg południowo-zachodni. Zarząd prosi o liczy udział.

Anna R. Prusak, prezeska; Władysław Pula, Dyr. i Komendant; Augustyna Maliszewska, Gen. Sekr.

Komuniści Brytyjscy o PZPR

Na łamach "Morning Star" ukazał się list czytelnika Phila Thydy:

"Kto w instycie powinien być dziś postawiony przed sąd: robotnicy oskarżeni o to, co nazywamy rozruchami i niszczeniem własności społecznej, czy raczej PZPR? A może w ogóle nie powinno być żadnego procesu?"

Czy zastosowanie środków karnych jest w ogóle usprawiedliwione? Wydaje się, że procesy w PRL skierowane były raczej przeciwko skutkom, niż przyczynom istniejących trudności."

wchodzi w teren chicagowski. Jest to jedyne pismo polonijne, które ogłasza oryginalne powieści — i co jest godne szczególnej uwagi — pisane przez swoich redaktorów, ambitnych naukowców i literatów: dr. Franka Kmietowicza, autora cennej monografii popularyzatorskiej "Ancient Slavs", Edwarda Duszy, poety o dużym dorobku i autora świeżo wydanej przez University of Wisconsin in Stevens Point, książki: "Poets of Warsaw Aflame"; Leszka Szymańskiego, który ma na swoim koncie kilka prac beletrystycznych polskich i angielskich.

Kiedyś, w swej kolumnie "Z dnia" red. Jan Krawiec pisał o wspaniałej encyklopedii wydanej w wielu językach przez Ukraińców. My podamy inny przykład. Dużo się teraz mówi o Konferencji w Helsinkach, o postanowieniach tej konferencji i ich nie przestrzeganiu przez Rosję Sowiecką. I my, Polacy mamy dużo do powiedzenia na ten temat, dużo się o tym pisze w prasie polonijnej, a nawet pisze się listy do członków Senatu i Kongresu Stanów Zjednoczonych. Było też szereg listów i apeli pisanych do Prezydentów USA.

Spójrzmy jak o tej samej sprawie mówią nasi pobratymcy — Litwini. Oprócz akcji podobnych do naszych, drukują oni każdego roku, książkę-dokument, w której po angielsku podają fakty pogwałcenia wolności osobistej Litwinów żyjących pod jarzmem Sowieckim. Akcja tego rodzaju, naszym zdaniem, jest o wiele bardziej skuteczna, bo wspomniana publikacja może dotrzeć do każdego Amerykanina, a dzięki temu przemawia do większej ilości ludzi. Mało tego, byliśmy świadkami referowania zawartości tej książki przez ucznia szkoły średniej, który w chwili obecnej uczy się o Rosji. Znalazła się ta książka w bibliotece szkoły średniej.

Gdyby ktoś chciał zadać podobny temat, ale o Polsce, amerykańskiemu uczniowi, nie mógłby znaleźć odpowiedniego materiału, bo wszystko co mamy napisane jest po polsku. O przesładowaniach robotników i inteligencji polskiej opowiadamy sami sobie. Przeciwny Amerykanin myśli, że u nas w Polsce, to jak w raj. Okazyjna wzmianka na ten temat w gazecie anglojęzycznej wzbudza albo powątpiewanie, albo szok, a później pytania, chęć pogłębienia wiedzy na ten temat. Cóż mamy takiej osobie powiedzieć? Kazać uczyć się polskiego?

Dobrze robi Polonia zbierając pieniądze na pomoc przesładowanym przez reżim, robotnikom. Oni rzeczywiście potrzebują naszej pomocy. Potrzebują pomocy, ale nie tylko materialnej. Należałoby, podobnie jak to zrobili Litwini, opowiedzieć światu, o tym co się dzieje, napisać to dobrą angielszczyzną i wydać w postaci książki.

Na ogół nie zaprzęamy uwagi Czytelników wiadomości na tematy osobiste — obchodzą nas przede wszystkim sprawy i problemy, a nie osoby. Pozwalamy sobie odstąpić od tej zasady, aby donieść, że nasza polonistyczna rodzina powiększyła się... o nowe pokolenie. Mgr. Helena Sromek i mgr. Czesława Kolak, dwie pierwsze absolwentki polonistycznego studium magisterskiego w Departamencie Słowistycznym Chicago Circle, zostały niedawno szczęśliwymi matkami dwóch córek. Najserdeczniej im gratulujemy i dzielimy z nimi radość.

Jesteśmy pewni, że przekażą one swoją wierną miłość spraw polskich swoim pociechom. Jeśli często przyszłość polskiego dziedzictwa kulturalnego w tym kraju przedstawia się nam rozpaczyliwie ciemno, nie mamy cienia wątpliwości, że Irenka Sromkówna i Anna Kolakówna będą mówiły tak samo czystą polszczyzną, będą promieniowały na otoczenie równie gorącą polskością jak ich matki, a nasze drogie koleżanki.

Kol. Helena uczy w Szkole im. gen. Pułaskiego, nadzoruje Polish Independent Studies w szkole średniej im. Marii Curie-Skłodowskiej, i ostatnio weszła do zespołu powołanego przez Board od Education do tłumaczenia materiałów dydaktycznych na język polski, zaś kol. Czesława Kolak od wielu lat prowadzi kursy polskie w Junior Wright College.

Do następnego tygodnia.
— Anna Rychlińska.

Wyróżnienie Na Wystawie Polskiego Klubu Artystycznego



Na zdjęciu wyróżnieni na 44-iej dorocznej wystawie obrazów Polskiego Klubu Artystycznego w Talman Savings i Loan, 5501 S. Kedzie.

Siedzą od lewej: Leon Oczkowski, Mary Ann Annable i Joseph Pajkos. Stoją: James Jotka, Maria Musiwlak (druga nagroda) i William Wichleński (pierwsza nagroda). Nieobecni na zdjęciu: Stanley Dudek, 2-gie miejsce; Stanley Feret, 3-cie, Walter Mazewski 3-cie i Teresa Rocko.

Wystawa jest otwarta do 7-go maja. Miłośnicy sztuki mogą obejrzeć ponad 100 obrazów i rzeźb artystów polskiego pochodzenia, zam. w Chicago.

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Sejmik 12 Okręgu i Wydz. Kobiet Odbędzie Się Dnia 22 Maja

Komisarz Okręgu 12-go ZNP Roman Kolpacki zwołuje Sejmik Okręgu 12-go ZNP, połączony z Wydziałem Kobiet Okręgu 12-go ZNP, na niedzielę, dnia 22-go maja, na godzinę 1-szą po południu, do sali Sikora, pnr. 4758 So. Marshfield ave., w Chicago.

Każda Gmina należąca do Okręgu

Dzień Matek Wydz. Dobroczynności Zjednoczonych Polek

We wtorek, dnia 10 maja, Wydział Dobroczynności Zjednoczonych Polek w Ameryce odbędzie swe regularne posiedzenie pod przewodnictwem prezeski Anieli Suder.

Połączone z tradycyjnym uczczeniem "DNIA MATEK" przyjęcie odbędzie się we wtorek, 10 maja, w sali Gage Park, 55th and South Western Ave. Początek punktualnie o godz. 11-iej rano — będzie podany smaczny obiad, posiedzenie będzie krótkie i interesujące.

Prezeska Wydziału Aniela Suder w imieniu Zarządu zaprasza serdecznie cały Zarząd Główny, wszystkie Panie Delegatki i członkinie poszczególnych grup i prosi o liczne przybycie w celu spędzenia miłego popołudnia, złożenia sobie wzajemnych życzeń i załatwienia spraw wydziałowych. — Aniela Suder, prezeska; Stefania Sekula, sekr. prot.

Trudności w Iraku

Dwaj członkowie rządzącej partii Baath i ministrowie, Izzat Mustafa i Hassan Al Jassem, zostali nagle pozbawieni urzędów, co wywołało wewnętrzne niezadowolenie w partii, jak i możliwości kłopotów politycznych. Szef rządu, Saddam Hussein, nie jest pewien lojalności wojska i stąd podobno zamierza przeprowadzić zmianę na stanowisku szefa sztabu, wprowadzając wiernego mu człowieka dla sprawowania czujnej kontroli nad wojskiem.

Dowódca sił Zbrojnych, Hassan Al Bakr, potrafił dotąd utrzymać równowagę między frakcjami cywilną i wojskową, aby tą drogą usuwać ewentualność zagrożenia ze strony kół wojskowych.

Najstarsza Polska Szkoła Prowadzenia Auta w Chicago

Prawidłowe prowadzenie samochodu może oszczędzić życie kierowcy, pasażerów w jego aucie, osób trzecich, a także oszczędzić bardzo poważnych wydatków pieniężnych.

Stanisław Jaworski, ekspert od ruchu samochodowego, twierdzi, że absolutna większość wypadków samochodowych jest powodowana przez kierowców, którzy nigdy nie nauczyli się porządnie prowadzić samochód. Wielu przybyszom z Europy wydaje się, że umieją prowadzić auto, ale tutaj, przy odmiennych przepisach, innej sile motorów i innych drogach, powodują często wypadki.

Dlatego trzeba starannie dobrać szkołę, która gwarantuje porządne wykształcenie. Taką szkołą jest "A Cosmopolitan Driver Training School", pnr. 4501 Milwaukee Ave., to najstarsza polska szkoła nauki prowa-

12-go ZNP proszona jest o wysłanie pełnej liczby Delegatów lub Delegatek, stosownie do Regulaminu ZNP.

Na Sejmik zapraszam Prezesa ZNP mec. Alojzego A. Mazewskiego wraz z całym Zarządem Centralnym, Komisarza Okręgu 13-go Kazimierza Musielaka, Komisarkę 13-go Okręgu Wiktorię Kolman, Prezesa Obozu Młodzieżowego Arthura Trybek, Prezesa Korporacji Domu Młodzieżowego Tomasza Paczyńskiego oraz b. działaczki Związkowych.

Mandaty proszę nadesłać na ręce Komisarza na 10 dni przed Sejmikiem, celem mianowania Komitetów.

Roman Kolpacki — Komisarz Okręgu 12 ZNP.

Zebranie Wydz. Kobiet Okręgu 13 ZNP

Posiedzenie Wydziału Kobiet Okręgu 13 ZNP połączone z obchodem Dnia Matki odbędzie się w czwartek, 5-go maja, o 7-iej wieczorem, w sali pp. E. Moskal, 5639 Milwaukee Ave.

Bardzo ważne sprawy są do załatwienia — prosimy wszystkie pp. delegatki o obecność. Po zebraniu odbędzie się skromne przyjęcie ku uczczeniu Dnia Matki. — Wiktorja Kolman, komisarka; Eleonora Tragarz, sekr.

Złoty Jubileusz Tow. Córy Wolności Grupa 2448 Z.N.P.

W sobotę, 7-go maja odbędzie się wspaniały Bankiet Grupy 2448 Z.N.P. z okazji przypadającego jubileuszu 50-lecia istnienia i założenia.

Bankiet odbędzie się w sali im. Jul. Słowackiego, pnr. 1700 W. 48-ma ul. Początek o godzinie 6:30 wieczorem. Honorowym Gościem będzie p. Helena Szymanowicz, wiceprezeska ZNP, która wygłosi główne przemówienie.

Wiceprezeska Tow. Bronisława Thompson, jako Przewodniczącą, w imieniu Komitetu Bankietu zaprasza wszystkich Związkowców i reprezentację Polonii — do wzięcia udziału w naszej uroczystości.

B. Thompson, przewodn.; K. Modzelewska, prezeska; I. Jaworska, sekretarka.

Wiadomości z Town of Lake Kalendarz Zebrań Towarzystw i Grup Przy Gminie 123-iej ZNP

Gmina 123 ZNP w każdy pierwszy poniedziałek miesiąca w nowej sali Rainbow Gardens przy 1425 W. 551sza ul., gdzie właścicielami są bracia Łączkowscy.

Kółko im. Kaz. Brodzińskiego, Gr. 962 ZNP w sali Łączkowskich pnr. 1425 W. 51st St., druga niedziela każdego mies. o godz. 1:30.

Tow. Sokoliki Polskich ZNP Nr. 133, Grupa 1141 ZNP w 3-ą niedzielę każdego miesiąca w sali Sherman Park o godzinie 2ej p. południu.

Tow. Gwiazda Zwycięstwa Gr. 1165 ZNP, w każdą czwartą niedzielę, o godz. 2ej po poł., w sali East End administration building Sherman Parku — blisko 52-iej i Throop.

Tow. Dzwon Wolności Grupa 3212 ZNP, w każdą pierwszą niedzielę o godz. 3-iej po południu,

Klub Kujawiaków na południowej stronie miasta urządza święcone, połączone z obchodem Dnia Matek i Ojców po posiedzeniu w dniu 10 maja, w sali Rainbow Gardens, 1425 W. 51st st. Początek o 7-iej wieczorem. Zarząd prosi wszystkich kolegów i koleżanki o przybycie.

Stanisław Kwartnik, prezes; Ludwik Siorek, sekr. prot.

Polsko-Amerykański Klub Społeczny na Town of Lake zawiadamia, że miesięczne posiedzenie odbędzie się w czwartek, 12 maja w sali Braci Łączkowskich, Rainbow Gardens, 1425 W. 51 ul. o 7:30 wieczorem.

Posiedzenie będzie połączone z uczczeniem Matek, więc prosimy o liczne przybycie. Omawiana będzie także wycieczka do Yorkville, Ill.

Konstanty Gruchot, prezes Apolonia Gruchot, korespondentka.

Tow. Wierność, Grupa 2927 ZNP — odbędzie swoje miesięczne posiedzenie w środę, 18 maja o 7-iej wieczorem w sali Cornell Park przy 51-iej i Wood ul. Prosimy członków o przybycie, są ważne sprawy do załatwienia.

Melania Winięcka, prezeska; Maria Pawlikowska, sekr. Prot.

Klub Okręgu Maków Podhalański odbędzie swe posiedzenie w niedzielę 8-go maja w sali Paradise, 1758 W. 48 ul. o godz. 2 po południu. Wiele ważnych spraw, prosimy członkostwo

Wiadomości Klubu Par. Osielec Nr 203 ZKM

Dzień Rozmaitości Komitetu Konfesyjnalny

W niedzielę, 29 maja, Komitet Konfesyjnalny urządza Dzień Rozmaitości w sali Rose Hawryszko, 4756 So. Western, o 3:30 po południu. Będzie specjalne losowanie, na które losy są po dolarze. Każdy kto zakupi losy będzie wpisany do książki pamiątkowej, którą wręczymy OO. Karmelitom w Munster, gdzie mamy konfesyjonały, dlatego prosimy wyraźnie pisać swe nazwiska na losach. Jeżeli ktoś może ofiarować fanty na Dzień Rozmaitości, prosimy telefonować HE 4-5213. Prosimy o poparcie.

Pielgrzymka Do Carey, Ohio

Jeszcze mamy miejsca na pielgrzymkę do Carey, Ohio, która wyjeżdża w sobotę rano 21-go maja, a wraca w niedzielę wieczorem 22-go maja br. Przy zamówieniu biletów trzeba płać \$60.00 co pokrywa przejazd autobusem, motel i jedzenie. W tej sprawie prosimy telefonować

Miłość Matki Darem Serca Bożego

To temat programu Apostolstwa Modlitwy, który zostanie nadany w tę środę, o godz. 9:30 wieczorem na stacji WOPA-1490 KC.

Program prowadzi: Ks. Z. Gorecki, SJ.

JESZCZE MAMY PARĘ MIEJSC NA CHARTER DO POLSKI KTÓRY ODLATUJE Z CHICAGO 8 CZERWCA NA 22 DNI

Po informację dzwonicie do BIUR PODROŻY

R. MATUSZCZAK & CO.

1537 W. DIVISION Tel. 278-6407

5736 W. BELMONT i Tel. 283-4511

w sali Columbia Hall przy skrzyż. 48-mej i Paulina ul.

Tow. Promień Nadziei, Gr. 1248 ZNP w drugi czwartek każdego miesiąca o godz. 7:30 wieczorem w sali Łączkowskiej przy 1425 W. 51st Street.

Tow. Tysiąc Walecznych Grupa 1378 ZNP w każdą drugą środę miesiąca o godz. 7:00 wieczorem w sali Roman's Banquet Hall, pnr. 4843 S. Racine Ave.

Tow. Huzarów Polskich, Grupa 1860 ZNP, w sali Św. Jana Bożego o godz. 1:30 po poł., w każdą drugą niedzielę miesiąca.

Tow. Kosynierów im. Tadeusza Kościuszki Grupa 1192 ZNP — w każdą 3cią niedzielę, o godz. 2-iej po poł. w sali Rainbow Gardens, 1421 W. 51-sza ul.

o liczne przybycie. Z okazji dnia MA-TEK, dla członkiń będzie poczęstunek. Czesław Radwan, prezes; Józef Stasik, sekr. Prot.

Z Klubu Marynarskiego Morskie Oko

Prezes Tomiczak apeluje do wszystkich członków, którzy mają mundury, aby wystąpili w nich na wymarsz 7-go maja. Będziemy mieli rydwan i ci, którzy mają na nim jechać są proszeni o punktualność. Klub ma autobus dla wszystkich członków. Odjazd z 48-iej i Western o 10:30 rano, z 47-iej i Wolcott o 10:45 rano, a z 51-iej i Ashland o 11-iej przed południem.

W sobotę, 14-go maja, Klub Marynarski urządza wycieczkę do Holland, Michigan. Będzie przekaśka w autobusie i obiad. Bilety po \$21.00 od osoby. Odjazd o 6-iej rano z 48-iej i Western, o 6:15 z 47-iej i Wolcott, a o 6:30 z 51-iej i Ashland. Po rezerwacje prosimy telefonować do Bialek 434-1388 lub do Wilczak 847-4169. Zadatek musi być dany.

W niedzielę, 15-go maja, pielgrzymka do Ojców Salwatorów w Gary, Ind., na nowennę do Matki Boskiej Fatimskiej. Odjazd autobusem, o godzinie 12-iej w południe z 48-iej i Western, o 12:15 po południu z 47-iej i Wolcott, a o 12:30 z 51-iej i Ashland. Bilety po \$4.00 od osoby. Telefonować do Bialek lub Wilczak po rezerwacje. Mary Ann Bialek, koresp.

Wiadomości Klubu Par. Osielec Nr 203 ZKM

HE 4-5213.

Zarazem zawiadamiamy, że pielgrzymka do West Bend, Iowa, została przeniesiona na sobotę i niedzielę — 11-go i 12-go czerwca br. Cena biletu wynosi \$80.00, co pokrywa przejazd autobusem, motel i jedzenie. W tej sprawie również prosimy telefonować HE 4-5213. Prosimy robic rezerwacje już teraz na obie pielgrzymki.

Mieczysław A. Binkowski, koresp.

Z Polsko Amerykańskiej Ligi Politycznej

Polsko Amerykańska Liga Polityczna podaje do wiadomości, iż bierze czynny udział w Paradzie 3-Majowej, która odbędzie się w śródmieściu, w sobotę, dnia 7 maja. Nasz Rydwan oznaczony jest numerem 32. Zbiórka odbędzie się o godz. 11:30 rano, przed domem pnr. 25 W. Kinzie. Prosimy o przybycie na czas.

Edward Nowak, prezes; Józefa Cieśla, sekr.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA



Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays and Sundays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
1201 Milwaukee Avenue, Chicago, Illinois 60622



JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny zarządcą EDWARD C. RÓŻAŃSKI
Telefon do Redakcji przed 7:30 rano BRunswick 8-8707
Telefon wszystkich Biur BRunswick 8-8700. Rekopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ
W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

DO INNYCH KRAJÓW:

W Stanach Zjednoczonych i w Kanadzie		Do innych krajów:	
Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie	Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$31.50	Rocznie (1 yr.) \$10.25	Rocznie (1 yr.) \$41.00	Rocznie (1 yr.) \$13.00
Półrocz. (6 mos.) 18.00	Półrocz. (6 mos.) 6.75	Półrocz. (6 mos.) 25.00	Półrocz. (6 mos.) 9.50
Kwartal. (3 mos.) 10.50	Kwartal. (3 mos.) 4.00	Kwartal. (3 mos.) 15.00	Kwartal. (3 mos.) 6.00
Miesięcz. (1 mo.) 5.00			
W kioskach (News-Stands) — pojedynczo Numer Codziennie (Single Daily Copy)25c		W kioskach (News-Stands) — pojedynczo Numer Weekendowy (Single Week-End)30c	

Kongres i Biały Dom

Przewinęły się przez prasę obszerne rozważania na temat osiągnięć administracji rządowej w okresie stu dni od zaprzysiężenia prez. Jimmy Cartera. Analizy podkreślały głównie, że Carter zmienił styl rządzenia, ale jeszcze nie wycyził konkretnych, poza deklaracjami, programów. Deklaracji było sporo, lecz Prezydent doszedł do przekonania, że wszystkiego jednocześnie osiągnąć nie może. Istnieje bowiem władza ustawodawcza, a więc Kongres, mająca wiele do powiedzenia, jeśli chodzi o nadawanie ostatecznego kształtu ustawodawczym projektom administracji rządowej.

Obserwatorzy polityczni w Washingtonie uważają, że nastąpiły zastój w Kongresie w odniesieniu do programów wysuwanych przez Biały Dom. Ale jednocześnie wskazuje się, że właśnie powściągliwe stanowisko Kongresu stwarza możliwości stopniowe, a więc rozważnego postępu w realizowaniu głównego zadania, jakie wysunął Prezydent, a mianowicie odbudowy życia gospodarczego kraju.

Zestawienie projektów rządowych, opracowane przez korespondenta agencji prasowej (UPI), Donalda H. May, potwierdza opinie kół politycznych. Tak więc projekt ustawy przewidujący sumę \$4 biliony na finansowanie robót publicznych, aby tą drogą stwarzać nowe pozycje pracy i zmniejszać bezrobocie, przeleżał się w Kongresie siedem tygodni, ponieważ w komisji międzyklubowej (Conference Committee) toczył się spór o oczyszczanie wód kraju. W końcu jednak spór został rozwiązany. Senat przyjął uzgodnioną wersję ustawy i oczekuje się, że niebawem to samo nastąpi w Izbie Reprezentantów, a więc projekt zostanie przesłany do Białego Domu dla podpisu przez Prezydenta. Uważa się, że ustawa ta stworzy 300,000 nowych stanowisk pracy w przemyśle budowlanym, a przez ożywienie w tym przemyśle przyczyni się do stworzenia 300,000 dalszych stanowisk pracy w przemyśle współpracujących z budownictwem.

Prezydencki projekt ożywienia życia gospodarczego przez wydatki w sumie \$20 bilionów, określane jako "economic stimulus" (bodziec gospodarczy) również przeleżał się w Kongre-

sie, gdyż Senat nie mógł przeciw zajmować się równoległe wszystkimi projektami ustaw.

Jeśli ten projekt zostanie przyjęty przez Kongres, a istnieje przekonanie, że to nastąpi, — stworzy się podstawy — do finansowania zwiększenia stanowisk pracy w ramach "public service" władz stanowych i lokalnych, co ma przynieść spodziewane zwiększenie zatrudnienia o 300,000 do września, a o 725,000 do grudnia. Z funduszy tych skorzystają i programy, mające na celu zwalczanie bezrobocia wśród młodocianych.

Z uwagi na postawę Kongresu prez. Carter zdecydował wycofać projekt ulg podatkowych (50-dolarowy rabat dla każdego podatnika), jak też chciał znieść ulgę podatkową dla przemysłu. Senat jednak nie zgodził się na to drugie posunięcie i ulgę podatkową dla przemysłu utrzymał.

Ogólnie można więc powiedzieć, że gdy Biały Dom przekonał się, iż musi liczyć się z postawą ustawodawców kongresowych, projekty administracji rządowej powoli, ale systematycznie są przeprowadzane w Kongresie. Przykład ze sporem o projekty wodne, które Carter chciał wstrzymać czy nawet skasować, był dobrym sprawdzianem poglądowym na temat konieczności liczenia się przez Biały Dom z nastawieniem Kongresu.

Zasadniczym sprawdzianem sytuacji na linii Biały Dom — Kongres będzie zbliżająca się debata w sprawie budżetu na 1978 rok. Kongres potrafił w poprzednich latach zdobyć silną pozycję w decyzjach budżetowych. Istnieje więc zagadnienie czy pozycję tę utrzyma, gdy jest kontrolowany przez demokratów i ma do czynienia z demokratycznym prezydentem.

Również wielki problem energii będzie ważnym sprawdzianem dla Białego Domu i jego możliwości przeprowadzania programów rządzenia przez Kongres. Prezydent ma w tej sprawie zdecydowane stanowisko i ujawnił je na użytek całego społeczeństwa. Kongres na pewno zazwyczaj swoją postawę i stąd istnieje kwestia, w jaki sposób i na jakich zasadach nastąpi uzgodnienie obu stanowisk.

Strata Etiopii

Departament Stanu nie martwił by się przejściem Etiopii do obozu sowieckiego, gdyby wpływy rosyjskie w Afryce nie były już za duże. Etiopia była kosztownym i od dawna kłopotliwym sojusznikiem, a zmiana przez nią frontu nie zmienia zasadniczo sytuacji na czarnym lądzie. Bez Etiopii Rosja nadzoruje wejście do Morza Czerwonego z baz w Jemenie Południowym (dawny brytyjski Aden) i Somalii (dawnej włoskiej i brytyjskiej).

Wielki ośrodek radarowo-radiowy Stanów Zjednoczonych w Asmarze na terenie dawniej włoskiej Erytrei, opanowanej częściowo przez mułmańskich partyzantów, nie posiada znaczenia jakie miał kilka lat temu, gdy zatrudniał około 4,000 ludzi. Etiopskie lotniska i porty (w Erytrei) mogły mieć znaczenie tylko wtedy przeciw krajom arabskim, a na wojnę z nimi się nie zanosi.

Stosunki z Etiopią pogarszały się stale od usunięcia sędziwego cesarza Haile Selassie — przez grupę młodych oficerów. Zacięte walki w łonie rządzącej Rady Wojskowej, które co pewien czas prowadziły do masakry przeciwników, zwróciły znaczną część opinii świata przeciw oficerom opętąmy żądzą władzy i pozbawionym skrupułów. Po niedawnej masakrze siedmiu członków Rady Wojskowej (w tym prezydenta gen. Teferi Bante) płk. Mengistu Haile Mariam (lat 39) usadowił się mocno w siodle i zrzucił maskę. W odwet za wstrzymanie następnej raty pomocy w wysokości \$6.6 miliona przez Washington) z powodu gwałcenia praw człowieka, czerwony dyktator Etiopii polecił Amerykanom opuścić kraj w ciągu 4 dni.

Pracownicy ośrodka radarowo-radiowego w Asmarze mieli tylko 10 minut na opuszczenie instalacji. Zaraz po ogłoszeniu dekretu etiopskie wojska zaczęły zajmować ośrodek. Pracownicy zdołali zniszczyć taśmy w komputerach i "klucze" do niektórych aparatów.

Władze amerykańskie twierdzą, że ośrodek Kagne w Asmarze nie posiadał nowszych urządzeń niż zdobyte przez komunistów w Wietnamie.

Addis Abebę opuściła amerykańska misja wojskowa, która administrowała pomocą wojskową, ośrodek badań medycznych marynarki i biuro informacyjne. Pozostała tylko ambasada.

Warto przypomnieć, że od 1946 r. do 1976

r. Etiopia otrzymała od Stanów Zjednoczonych \$639.9 miliona pomocy ekonomicznej. Armia Etiopii licząca 40,000 ludzi jest wyekwipowana w sprzęt i broń amerykańską.

Należy wątpić czy hasła rewolucyjne i masakry przeciwników uratują po Egipcie najstarsze państwo Afryki przed rozpadem i wyprowadzą je z nędzy. Rewolty w siedmiu z czternastu prowincji pochłaniają skromne zasoby rządu. Najniebezpieczniejsze są rewolty w nadmorskiej Erytrei, gdzie większość mułmańska pragnie oderwać prowincję od chrześcijańskiej Etiopii i w prowincji Ogaden zamieszkałej przez mułmańskich Somalitów. Ruchy partyzanckie w obydwu rejonach wspiera rządzona przez marksistów Somalia, w Erytrei także Sudan. Oderwanie się Erytrei pozabawiło by Etiopię dostępu do morza.

Czy Rosji uda się pogodzić marksistowskie rządy Somalii i Etiopii? Wiekowa nienawiść plemienna każe w to wątpić. Rosja w Etiopii zyskała sojusznika, który będzie ją, Polskę i innych "satelitów", dużo kosztował, ale pożytek dla komunizmu może być mały.

TO IOWO

Podczas prac ziemnych w Wołominie odkryto ślady zagadkowych konstrukcji drewnianych. Archeolodzy stwierdzili, że była to pułapka myśliwska — rodzaj wilczego dołu — do polowań na tury, żubry lub łosie. Na dnie zamaskowanej i umocnionej drewnianą obudową pułapki znajdowały się zastrzone pale. Pułapka pochodzi prawdopodobnie z XI — XII wieku. W tym czasie całe wschodnie Mazowsze porośnięte było lasami.

W miejscowości Trupianka, w gminie Lutomiński, w woj. sieradzkim znajduje się głaz narzutowy uznany za pomnik przyrody. Głaz liczy w obwodzie 11 m, zaś wysokość jego wynosi 1.5 m.

Nigdy nie wiemy, czym możemy zaskarbić sobie wdzięczność bliźnich. Przemysłowiec duński Lars Hawn spiesząc się kiedyś na ważne zebranie, nie mógł sobie dać rady z zipem u spodni, Pomógł mu w kłopotcie stróż kamienicy, w której mieszkał. Obecnie stróż Lief Peterson dowiedział się że pan Hawn zapisał mu w testamentcie \$3,400.

INNI
PISZĄ:Na Zachodzie
Kryzys Mija —
Na Wschodzie Trwa

NEWSWEEK. — Coraz więcej objawów wskazuje, że świat zachodni zaczyna wychodzić z kryzysu gospodarczego mimo inflacji i bezrobocia. Europa wschodnia, po dużych postępach w pierwszej połowie lat 70, odczuwa obecnie recesję.

Do takich wniosków doszli ekonomiści uniwersytetu stanu Pennsylvania, którzy opracowali sprawozdanie na zlecenie naszego pisma.

Stany Zjednoczone są obecnie nastawione na ekspansję gospodarczą, czego dowodem jest pierwszy budżet rządu prez. Cartera, przewidujący na najbliższe 2 lata wydatkowanie 30 mld dol. na ten cel. Bardziej ostrożną politykę prowadzą Niemcy Zach. i Japonia, które mogą wywrzeć dodatni wpływ na wyjście z recesji gospodarczej.

Głównym niebezpieczeństwem są nadal: inflacja i bezrobocie. Inflacja jest szczególnie groźna dla państw o dużym zadłużeniu zagranicznym, jak np. W. Brytania.

Poza NRF i Japonią — głosi sprawozdanie — dodatni wpływ na rozwój gospodarki światowej mogą mieć także kraje, jak bogata w surowce Kanada, opływająca w kapitały Szwajcaria i bogata w ropę naftową Norwegia.

Zdaniem ekonomistów uniwersytetu Pennsylvania, obecny kryzys gospodarczy ma w niektórych krajach częściowo podkład polityczny. W Stanach Zjednoczonych i w Niemczech Zach. odbyły się już wybory i na kilka lat zapewniona jest ciągłość rządów. Natomiast w W. Brytanii, Francji i Japonii obecne rządy są w sytuacji niepewnej i mogą się zmienić w wyniku wyborów.

Wg sprawozdania w latach 70-tych zanotowano imponujący wzrost produkcji w Polsce, w Czechosłowacji, w Niemczech Wsch. i na Węgrzech, a w szczególności w 2 najbliższych krajach tego rejonu — Bułgarii i Rumunii. W ub. r. zanotowano jednak spadek produkcji, spowodowany światową recesją gospodarczą. Do rozwoju krajów Europy wsch. przyczyniły się niewątpliwie wielkie kredyty zachodnie, które osiągnęły sumę 25 mld dol. Z tego około 10 mld przypada na Polskę.

Do obecnych trudności państw wsch.-europejskich przyczynił się gwałtowny wzrost cen ropy naftowej, importowanej z Związku Radzieckiego i z krajów Europy wsch. Wpłynęło to hamująco na ambicje dalszej modernizacji przemysłu.

W ciągu ub. 2 lat — głosi sprawozdanie — rozwój gospodarczy ZSRR uległ poważnemu zahamowaniu. Perspektywy na obecny rok są znacznie lepsze. Niewątpliwie duże znaczenie mogą mieć nieźle zapowiadające się zbiory zbóż, co zmniejszy wydatki Moskwy na zakup zboża na Zachodzie.

Przygotowania
Do Olimpiady Stulecia

OSTATNIE WIADOMOSCI — Na Olimpiadę w Moskwie w 1980 roku zapewniona jest pogoda. Na sto procent — jak gwarantuje główny organizator Igrzysk minister sportu Pawłow. Meteorolodzy podtrzymują to twierdzenie Pawłowa. Tak samo stuletni kalendarz rzekomo mówi, że pogoda będzie bezdeszczowa, słoneczna. Jeżeli gdzieś coś nie wyjdzie jak powinno — nagne się. Nawet stuletni kalendarz, nawet teorie meteorologiczne.

Ostatnio minister Pawłow bawił w RFN. Dowiadywał się, jak Niemcy organizowali Monachium, jak oszczędzić pieniądze i pracę i jak wszystko zorganizować. Przy tej okazji chwalił się, że Sowiecki Komitet Olimpijski szczególnie akcent kładzie na program kulturalny i jego gigantyzm.

To co Rosjanie pokazali między 17 lipca a 1 sierpnia 1980 roku, przewyższy wszystkie dotychczasowe Olimpiady razem wzięte.

Związek Sowiecki jako stróż humanizmu i idei olimpijskiej w wypowiedziach Pawłowa towarzyszących mu aparatczyków zabłyśnie marksiewskimi igrzyskami na cały świat. Będzie to Olimpiada nad Olimpiadami! Niepobita, niedościgniona, bajkowa!

Niemcy cytują słowa Goethego: — Oredzie przyjął, brak mi tylko wiary w jego prawdziwość.

Ale przyjmijmy, że pogoda i wszystko będzie naj, naj. Ale czy przy pogodzie będzie odpowiednia atmosfera?

Pretensje Latinos z Texas

Przywódcy ludności meksykańskiej pochodzenia w Texas podnoszą silne protesty przeciw niedotrzymaniu obietnic przedwyborczych ze strony prez. Jimmy Cartera. Uważają oni, że Carter powinien w większym zakresie uwzględnić w nominacjach na stanowiska federalne właśnie przedstawicieli tej grupy etnicznej, skoro poparli ona go bardzo silnie w wyborach.

Latinos są zdania — i chyba mają rację — że Carter zdobył Texas dzięki ich głosom, bo przywódcza ich, Albert Bustamante, komisarz powiatu Bexar, wcześniej rzucił hasło: "Jala la Palanca Grande" (Pociągnij za wielką rączkę), co było głosowaniem "straight" na demokratycznych kandydatów.

Ludność meksykańskiego pochodzenia w Texas rzeczywiście masowo poszła do głosowania i głosowała na Cartera i stanowych kandydatów. Obecnie więc Latinos oczekują politycznych korzyści i specjalnie są oburzeni, że Carter mianował ambasadorem w Meksyku człowieka nie meksykańskiego pochodzenia, który "nawet nie wie co to jest "bracero" (piecyk). Ambasadorem został mianowany gubernator Wisconsin, Pat Lucey.

Komisarz Bustamante wystąpił z bardzo ostrym atakiem na prez. Cartera, zarzucając mu m.in., że w nominacjach sięgnął "po kliki i klany oraz po ludzi z klubów milionerskich," chociaż w okresie przedwyborczym złożył różne obietnice ludności łańskiego pochodzenia, szczególnie w czasie spotkania w Los Angeles, jak i z grupami meksykańskiego pochodzenia w stanach Południa.

Bustamante jest też zdania, że mianowanie Leonela Castillo z Houston dyrektorem "Immigration and Naturalization Service" nie wystarczy, skoro Amerykanie meksykańskiego pochodzenia w San Antonio i innych miastach w południowym Texas głosowali na Cartera prawie w 90 procentach.

Bustamante uważa, że nominacje adw. Tony Canales na urząd federalnego prokuratora i Rudy Garza na urząd federalnego marszałka są nominacjami sen. Lloyd Bentsen, a nie Prezydenta.

Kongr. Robert Krueger (D) z Texas,

który współdziałał z kampanią Cartera, dołączył do protestów przeciw niedotrzymaniu obietnic przedwyborczych ze strony prez. Jimmy Cartera. Uważają oni, że Carter powinien w większym zakresie uwzględnić w nominacjach na stanowiska federalne właśnie przedstawicieli tej grupy etnicznej, skoro poparli ona go bardzo silnie w wyborach.

Gdy tak czyta się o tych pretensjach Amerykanów meksykańskiego pochodzenia, nasuwa się prawie automatycznie myśl, że w tych pretensjach jest sporo analogii do powyborczej sytuacji Polonii Amerykańskiej.

Dreszcze Zapowiadają
Gorączkę

Brezniew — pisze J. F. Revel, wyjątkowy Francuz, który trafnie i życzliwie uwzględnił sprawę zakurtynowe — ludził się, że trudności gospodarcze Sowietów uda mu się rozwiązać importując technologię i doświadczenie organizacyjne wielkich firm kapitalistycznych Zachodu bez męczenia stojącej kałuży narodów "socjalistycznych."

Nie udało się. Trudności gospodarcze trwają, a narody podnoszą głowę. Jeśli do niedawna to w tym to w innym kraju wybuchnął kryzys, to teraz lekkie i stałe drżenie przebiega je wszystkie. Największe nasilenie jest zawsze w Polsce, dalej w Czechosłowacji i innych, nawet w republikach sowieckich różnych narodowości, jak Ukraina, Gruzja, kraje bałtyckie.

Cóż na to Zachód? — pyta Revel. Czy wyobraża sobie, że tamte kraje zawsze pozostaną bierne, my zaś — Zachód — zawsze poprzestaniemy na wybuchach platonicznego oburzenia?

Revel nie bierze na serio rzekomej krytyki na niektórych punktach, na jakie ośmielają się zachodnie partie komunistyczne. Gdy domagają się "Swobód" ("des libertes") powołując się na Marxa, zapominają, o jego podstawowej nauce, że w każdym systemie wszystko łączy się z sobą.

Nie zdołaliby wytłumaczyć, jakim sposobem w systemie terroru praktykowanym od 60 lat może się pomieścić pojęcie wolności. Związek Sowiecki jako siedziba i patron jakichkolwiek "swobód"? Raczej jako wytwórnia niebezpiecznych, przedgórskich dreszczów.

GŁOSY CZYTELNIKÓW

Anonimowych listów nie umieszczamy. Autor może podpisać swój list pseudonimem, ale musi podać do wiadomości redakcji swoje prawdziwe nazwisko, adres i numer telefonu. Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania listów i usuwania niewłaściwych słów. Listy przeznaczone do umieszczenia należy pisać na maszynie z podwójnym odstępem i na jednej stronie kartki.

Stanowisko Naczelnego Redaktora Zobowiązuje

Dziennik Związkowy z dnia 22-23 kwietnia br. — rybyka "Z Dnia" pod tytułem "Na głupotę niema lekarstwa" nasuwa odpowiedź.

Wymyślenie czytelnikom, prostaczkami, obelżywymi słowami, obniża nie tylko autorytet Redaktora, ale też i pisma. Dziennik Związkowy powstał z inicjatywy Polonii i staraniem jej jest dalej zachowywany. W stosunku do Polonii Amerykańskiej powinien spełniać nie tylko rolę organu informacyjnego, ale w dużym stopniu kształcącego.

Tu właśnie leży sedno sprawy. Jak pismo może wywiązać się ze swych obowiązków, jeżeli naczelny redaktor, oficjalnie w artykułach swych daje Polonii miano głupców, nieuków, nierobów itp. Polonia ma prawo domagać się, by Dziennik Związkowy wyłącznie służył jej interesom, a od redaktorów ma prawo oczekiwać należytego szacunku. Miniony okres wyborów kandydata na urząd madora Chicago ma specjalne znaczenie dla tutejszej Polonii. W historii jej dziejów, była to chwila przełomowa. Polonia po raz pierwszy "obudziła" się, uwieryła we własne siły, w swoją wartość. Pod przewodnictwem swego kandydata, aldermana Romana Pucińskiego, przystąpiła do akcji.

Walka z kolosem "maszynny" władającej miastem była bardzo trudna. Krótki okres czasu do zorganizowania kampanii, brak zasobów finansowych, a w głównej mierze wypowiedzenia się polityków polonijnych w imię własnych interesów po stronie przeciwnika, jak też ukazanie się w Dzienniku Związkowym, płatnych ogłoszeń wyborczych Bieszcza i Bilandica spowodowało wzmożone emocje. Jest kwestią dyskusyjną, czy Dziennik Związkowy należycie spełnił swe zadanie w kampanii wyborczej Romana Pucińskiego — zapewne są różne opinie.

Osobiście, stwierdzam, że umieszczenie płatnego ogłoszenia wyborczego w numerze wielkanocnym, na samym dole strony, pod dużą reklamą biura podróży — nie spełniło swojego przeznaczenia.

Dziś w okresie po-wyborczym, nie tylko Polonia, ale ogół społeczeństwa w Chicago (wypowiedzi prasy angielskiej) zdają sobie sprawę ze znaczenia Polonii, a udział innych grup etnicznych w kampanii Romana Pucińskiego potwierdza to.

Nie uzyskanie zwycięstwa, nie jest naszą klęską, musimy wszystko uczynić, by nie dopuścić do ponownego zubożenia Polonii.

Pra-wybory dają nam realną podstawę do wiary w nasze siły. Właśnie my — Polonia będziemy wybierać senatorów, kongresmanów, mayorów miast. Natomiast wybór "hycla", Panie Redaktorze, zostawiamy tym, którzy zapelniają więzienia Stanów Zjednoczonych i tym, którzy jeszcze wciąż na wolności zbrodnią i terrorem dezorganizują życie miast.

Odnosnie sytuacji finansowej Dziennika — nie zgadzam się ze zdaniem Redaktora, że prasa polonijna umiera jedynie z winy "patriotów". Czy nie leży dużo winy po stronie redakcji?

Czytelnik, który chce mieć wiadomości ze świata i Chicago, musi kupować dodatkowo gazetę angielską. Polonia w dużej mierze spełnia swój obowiązek w stosunku do Dziennika, placąc 25¢ za numer wtedy gdy angielska kosztuje 15¢. W celu polepszenia sytuacji, moim zdaniem należałoby wprowadzić rubrykę "Listy Do Redakcji" — z tym, że listy te NIE będą przesiewane przez drobne sito cenzury redakcyjnej. Równocześnie proponuję zorganizowanie ankiety w sprawie podwyżki ceny pisma: wydanie codzienne z 25¢ na 30¢, natomiast niedzielne wydanie z 30¢ na 50¢.

CZESLAW BIELSKI, Chicago, IL.

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

WISŁA — LIONS 1:0

W MECZU MAJOR DIVISION

W ramach rozgrywek ligowych o mistrzostwo Major Division — Wisła rozegrała bardzo trudny mecz z ukraińską drużyną Lions. Licznie zgromadzeni kibice obu drużyn oglądali twardo grany mecz. Ponieważ jest to boczne, nierówne boisko, przeto Wisła nie mogła w całości wykorzystać swych umiejętności technicznych. W dodatku drużyna Lions znana jest z holdowania twardej gry. Za ostrą grę — gracze Lions otrzymali 3 żółte kartki, oraz 1 czerwoną, co jest równoznaczne z usunięciem zawodnika z boiska. Zwycięska bramka meczu dla zespołu polskiego padła w pierwszej połowie spotkania, gdy Stanisław Wojtyśko przechrzył dobrze broniącego bramkarza Lions. Mecz — jak wiadomo grany był o ważne dwa punkty, o które tak trudno przy końcu sezonu.

Wisła grała dobrze, mimo fizycznej przewagi Lions. J. Czajkowski w bramce Wisły interweniował w gorących momentach z pełnym powodzeniem, wykazując swoją klasę. Obrona Wisły w składzie: E. Anczok, L. Lopaćkiński, W. Kolipas i Z. Drozd (jr.) — spełniła swe zadanie bez zarzutu mimo, iż wielokrotnie była faulowana. Pomoc: B. Dostal, Z. Krajewski, J. Samek — wniosła wiele życia do gry. Atak: S. Wojtyśko, W. Tofilo, A. Dąbrowski, K. Drozd i J. Figura ciągle zagrażał bramce przeciwnika, — ale bramkarz Lions również wykazał swą wielką klasę.

Polska publiczność miała dużą satysfakcję, bowiem niejedna drużyna chciałaby "urwać" choćby jeden punkt Wisła, ale nie stało się to w tym meczu. Wisła była lepsza. Podczas gdy mecze odbywają się na tzw. bocznych boiskach, które są w najlepszym stanie, stadion w Hanson Parku stał... pusty.

I tu ani drużyny ani Liga piłkarska nie mogą zrobić!

WISŁA — LIONS 3:2

W MECZU REZERW

W ub. niedzielę o godz. 11-ej przed południem rezerwy Wisły i Lions rozegrały ciekawy mecz piłkarski w ramach rozgrywek ligowych N.S.L. Rezerwa Wisły już w pierwszej połowie spotkania zdobyła zapas bramek, który wystarczył do zwycięstwa. Zdobycami bramek byli: J. Guzik 2 oraz K. Drozd — 1. Są do wychowania z drużyny juniorów Wisły, którzy wnoszą dużo ambicji w mecz rezerwy, która — jak do tej pory — nie przegrała ani jednego meczu. Pod kierownictwem H. Marciniaka, menażera, przy współpracy J. Guzika, drużyna wykazuje dużo życia, ambicji, aby w swych wynikach nie być gorszą od pierwszego zespołu. W ostatnich minutach gry przy stanie 3:1, sędzia podyktował rzut karny za rękę obrońcy. Lions wykorzystali rzut karny, ale nie zdołali całkowicie odrobić deficytu bramkowego.

Następny mecz rezerwy Wisły grają z rezerwą Eagles, w SOBOTĘ, dnia 7 maja w Hanson Parku o godzinie 5-ej po południu.

WISŁA — SPARTA 2:2

W MECZU JUNIORÓW

Na boisku Sparty juniorzy Wisły nie mają szczęścia. I tym razem nie było inaczej. Grając pod wiatr, juniorzy Wisły prowadzili 2:0. Niestety, w ostatnich minutach pierwszej połowy, Sparta zdobyła bramkę po zbyt wolnej interwencji obrońcy Wisły. Drugą bramkę Sparta pod koniec meczu, gdy napastnik Sparty był zupełnie niepotrzebnie "podcięty" na polu karnym Wisły. Bramki dla Wisły, obie wypracowane, zdobyli A. Woźniczka i H. Pikul. Był to mecz ligowy i uznać go trzeba za b. dobry trening do meczu, jaki juniorzy Wisły, jako mistrz Stanu Illinois rozegrają 15 maja z mistrzem Stanu Wisconsin. Najbliższy mecz ligowy juniorów Wisły ze Schwaben w Hanson Parku o godz. 10 rano, w niedzielę, 8 maja.

WISŁA W PARADZIE

3-CIO MAJOWEJ

Wisła bierze udział w Paradzie w Śródmieściu z racji Rocznicy Konstytucji 3-ciego maja. Polonia demonstruje swą siłę, biorąc udział w Wielkiej Paradzie w najbliższą sobotę, dn. 7 maja. Zbiórka wszystkich klubowców, graczy, działaczy oraz kibiców w lokalu Wisła o godzinie 11-iej rano, albo można się zgłosić wprost

na miejsce wymarszu, tzn. pod adresem 59 W. Hubbard St., blisko 440 N. State St., za Chicago River. Grupa marszowa nr. 61. Rydwan nr. 2.

BEZBRAMKOWY REMIS

POLSKICH PIŁKARZY Z IRLANDIĄ

WYGRANA Z DANIĄ

W meczu ostatnim meczu towarzyskim rozegranym onegdaj na stadionie "Diamontpark" w Dublinie piłkarska reprezentacja Polski uzyskała bezbramkowy wynik. Polska drużyna wystąpiła do tego meczu w następującym składzie: Tomaszewski — Dziuba, Wieczorek, Żmuda, Boguszewicz — Kasperczak, Deyna (od 46 min. Boniek), Maształa — Lato, Szarmach, Terlecki.

14 raz spotkały się jedenastki Polski i Irlandii i po raz czwarty w historii tych konfrontacji pojedynek zakończył się remisem. Bilans ogólny spotkań nadal więc korzystny dla Polaków, — która wygrała 6 meczów, 4 przegrywając.

Polska drużyna dla której mecz z Irlandczykami był ostatnim sprawdzianem przed pojedynkiem z Danią wystąpiła w najsilniejszym składzie, zbliżonym do tego jaki wystąpił w Kopenhadze. Zabrakło jedynie Włodzimierza Lubańskiego. Zespół Irlandii był natomiast osłabiony brakiem kilku najlepszych piłkarzy.

Mecz — jak podaje późniejsza depesza — nie należał do wielkich widowisk, bardziej interesująca była pierwsza połowa. Początkowo przewagę uzyskali Irlandczycy, ale polscy obrońcy i bramkarz Jan Tomaszewski skutecznie likwidowali jednak ataki gospodarzy. W miarę upływu czasu inicjatywę przejmowali Polacy. W 22 min. bramkarz Healey z trudem obronił zaskakujący strzał Andrzeja Szarmacha. Bliscy zdobycia gola byli Henryk Kasperczak i Marek Dziuba, którzy strzelali nieznacznie obok bramki.

Pierwszy raz — od dłuższego czasu w linii pomocy wystąpił Henryk Kasperczak, który dotychczas spełniał rolę "Liberu". W meczu tym Kasperczak należał do najlepszych zawodników w polskim zespole.

Dobrze grała polska defensywa, a zwłaszcza obaj stoperzy — Władysław Żmuda i Henryk Wieczorek. Wygrali oni większość pojedynków z napastnikami Irlandii, imponowali spokojem. Nie było większych zastrzeżeń do gry Marka Dziuby, ale zarówno on jak i Boguszewicz zbyt rzadko inicjowali akcje ofensywne. Silnym punktem był Jan Tomaszewski.

W pomocy obok Kasperczaka dobrze grał Bohdan Maształa, nieco słabiej niż zwykle K. Deyna. Najsłabszą chyba formacją polskiego zespołu był atak, gdzie nadal zawodził Andrzej Szarmach i Stanisław Terlecki.

Nic dziwnego, że po tym sprawdzianie, reprezentacja Polski wygrała następnie ważny mecz z Danią w Kopenhadze, 2:1 — i jak już podaliśmy w Dz. Zw. Włodzimierz Lubański zdobył obie bramki.

Z RÓŻNYCH DZIEDZIN

Siatkarze Piłmienia Sosnowiec osiągnęli wreszcie cel, który stawiali sobie od kilku sezonów — zdobyli tytuł mistrzów Polski.

Przebywający w Holandii piłkarze Czechosłowacji wygrali w De Lier z reprezentacją tego miasta 7:1.

Obrona Częstochowy Budzi Naród! "POTOP" w Milford



"POTOP" w sześciu tomach czyta się z co raz to większym zainteresowaniem. Również w wersji filmowej sławną powieść Henryka Sienkiewicza ogląda się z zapartym oddechem, zwłaszcza drugą część wspaniałego filmu "POTOP".

W kinie Milford zobaczycie jak zdrada Radziwiłłów pomaga Szwedom okupować Polskę całą za wyjątkiem Częstochowy, gdzie garstka rycerzy broni święte mury. Cały naród pobudza do walki oblężenie



Z Życia Stowarzyszenia Samopomocy Nowej Emigracji

Obchód Konstytucji 3-go Maja

W najbliższą sobotę, dn. 7 maja odbędzie się Obchód, mający na celu uczczenie pamiętnej Konstytucji 3-go Maja. To też należy się spodziewać, że cała Polonia solidarnie weźmie udział w tej manifestacji. Wzywamy przy tym zarówno członków, jak i sympatyków Stowarzyszenia Samopomocy do wzięcia jak najliczniejszego udziału, zwłaszcza w tej części manifestacji, jaka po przemarszu odbędzie się na placu przy Richard J. Daley Center. Bowiem główny mówca sen. Adlai E. Stevenson powinien mieć przed sobą plac szczerze wypełniony publicznością.

Zyczenia Powrotu Do Zdrowia

Z prawdziwym smutkiem dowiedzieliśmy się, że nasz serdeczny kolega Władysław Zawalnicki, b. wieloletni sekretarz a później skarbnik Stow. Samopomocy, poważnie zaniemógł. Ponieważ pp. Zawalnicy mieszkają w stanie Michigan, za tym kol. Władysław znajduje się w jednym z tamtejszych szpitali. Ostatnio uzyskaliśmy informację, że na szczęście stan zdrowia chorego cokolwiek się poprawił. To też z tym większą radością Drogiemu Koleździe życzymy najszybszego powrotu do zdrowia.

Listz Polski

Siostry Klaryski nadesłały z Polski błagalny list, w którym m. in. piszą, co następuje: "... Upraszamy o pomoc materialną w jakiegokolwiek formie, czy to stare obrusy, czy firanki, czy coś z ubrania, czy materiały na habity, czy używane buty, czy sandały, o co się biedzimy, bo nie mamy w czym chodzić ani się w co ubierać ciepło a biedę cierpimy wielką. Za co pozostaniemy wdzięczne w modlitwie."

Powyższą prośbę S.S. Klarysek zamieszczamy z myślą, że może ktoś z posród Szanownych Czytelników tych komunikatów zainteresuje się tym listem i sytuacją biednych Sióstr. A że niewątpliwie i w tym roku wiele osób wybierze się na wakacje do Polski, może więc ktoś, kto będzie w Krakowie, zechciałby je odwiedzić, aby się przekonać, jaka w rzeczywistości jest ich sytuacja. Może wówczas

Apel Polsko-Amer. Rady Pracy

Polsko-Amerykańska Rada Pracy apeluje do wszystkich swoich członków i sympatyków o gremialne wzięcie udziału w grupie marszowej naszej organizacji, podczas tegorocznej Parady uczczenia Konstytucji 3 Maja, która odbędzie się w tym roku w sobotę, 7 maja, o godzinie 12-iej na ulicy State.

Wszyscy uczestnicy grupy marszowej naszej organizacji, mają automatycznie zapewniony wstęp wolny na uroczystą instalację nowych władz Polsko-Amerykańskiej Rady Pracy, połączonej z zabawą taneczną przy dźwiękach znanej orkiestry "Błękitne Bolero", która odbędzie się również w sobotę, 7 maja, o godz. 7:30 wieczorem, w Edgewood Manor Banquet Room, pnr. 5941-43 N. Milwaukee Avenue.

Naszemu punkteru zbornym przed Paradą jest ulica N. State i 20 West Illinois Street, godzina 11-ta rano. Nasz numer w Pardzie 88, zaś Rydwan nr. 89 S.E.I.U. Local 25.

— Julian Sak, prezes.

Zabawa Towarzyska Klubu Pań Chicago

Klub Pań Chicago, Grupa 2582 ZNP, serdecznie zaprasza szanowne członkinie, członków, przyjaciół, krewnych i sympatyków na Zabawę Towarzyską, którą urządza we wtorek, dnia 3-go maja, w sali Lo Rayne Chateau, 5925 W. Diversey ave. Początek o godz. 7:30 wieczorem.

Piękne premie, dużo niespodzianek oczekuje gości. Zarząd z przesyła Stefanią Michałowską oraz komitet Zabaw z przewodniczącą Wandą Węglarzą na czele czyni starania, aby wszystkich gości ubawić, oraz spędzić wieczór w gronie towarzyskim. Dochód jest przeznaczony na cele dobroczynne i humanitarne. Będzie kawa i ciasto. Do miłego zobaczenia się na zabawie.

Stefania Michałowska, prezeska; Wanda Węglarz, przewodnicząca; W. Kolman, sekretarka.

● KUPUJCIE W SKŁADACH ● KTÓRE OGŁASZAJĄ SIĘ W DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM

Ze Sceny i Estrady

"Echa Ojczyzny" w Wykonaniu Zespołu z Polski, w Lane Technical, Ub. Weekendu

W serii programów rozrywkowych, jakie sprowadzał nasz impresario Jan Wojewódka w ramach obchodu 30-lecia swej działalności kulturalnej, "Echa Ojczyzny", wystawione w Lane Technical ub. weekendu powinny zająć przodujące miejsce. Nowo utworzony zespół, składający się z warszawskiej grupy baletowej z byłą primabaleriną Martą Bochenek na czele, orkiestry Cepelii z Poznania i utalentowanych solistów był miłą niespodzianką dla widzów, którzy sądząc z tytułu spodziewali się raczej kłiwie sentymentalnego widowiska.

Młody zespół, zakrojony na miarę europejską, wyróżnia się z dotychczasowych stereotypowych rozmachem, świeżością, estetyką, szczerym humorem i bogactwem talentów.

Jedyną wadą (jak twierdzą znawcy...) był brak znanych i popularnych na naszym terenie nazwisk. Istotnie, nie było piosenek i piosenkarzy śpiewających od 20 lat te same piosenki; nie było komików i konferansjerów, powtarzających do znudzenia te same dowcipy. Poza jednym, doskonałym przedstawicielem starszego pokolenia, Kazimierzem Wichniarzem, imponującym Zagłobą (gra Zagłobę w filmie "Potop") widziało się młode twarze, zgrabne sylwetki, piękne stroje ludowe z różnych regionów Polski, wykonane w pracowni "Cepelii" w Warszawie.

"Obrazki nad Wisłą" w wykonaniu baletu, solistów i zespołu muzycznego, efektowne "Zaloty i Dusery Ułańskie", "W Polskim Dworcu" — każdy numer starannie opracowany, wyreżyserowany, żywa akcja — najbardziej pożądana odskocznia od "znanych nazwisk" i przewlekłych rewii.

Trudno wyróżnić którykolwiek numer programu, bo wszystkie były dobre, ale na szczególną uwagę zasługują "Turniej Polki" (starodawna polka, polka ludowa, polka staro-warszawska i polka farmerska) w wykonaniu warszawskiej grupy baletowej: Violetta Urbańska, Urszula Pawłowska, Magdalena Bartosik, Maria Hysklusek, Waldemar Banasiewicz, Jerzy Graczyk, Jerzy Guzik, Szymon

Zapała i b. primabalerina Marta Bochenek, oraz pomysłowy numer "Girls" z Opoczna.

Doskonali zespół muzyczny w składzie: Witalis Kuta, Janusz Biliński, Marek Biliński, Henryk Łukaszewski, Włodzimierz Szudera, Mieczysław Wieczorek.

Soliści: Lucyna Arska, Agnieszka Fitkau, Jadwiga Land, Alicja Gorecka, Kazimierz Wichniarz, Marek Pe-repeczko, Ryszard Adriański, Marian Pysznik i Zbigniew Rymarz — wszyscy na wysokości zadania.

Niejednokrotnie słyszemy narzekania, że z Polski sprowadza się słabe programy, co w wielu wypadkach jest prawdą. Gdy jednak nasi impresaria ryzykują i sprowadzają nowy zespół, który na scenach amerykańskich, pomimo bariery językowej, miałby niewątpliwie powodzenie, publiczność nie dopisuje. W konsekwencji impresario wraca do ustalonej od wielu lat rutyny: składanek, ozdobionych nazwiskiem jakiejś, "gwiazdy" czy "gwiazdora."

Miejmy nadzieję, że słaba frekwencja w Lane technical ub. weekendu nie zniechęci p. Wojewódkę do sprowadzenia tego samego zespołu ponownie, w niedalekiej przyszłości. Należy także życzyć wszystkim uczestnikom programu "Echa Ojczyzny" sukcesów na jakie w pełni zasługują.

K. Cz.

MIRROS

STAROKRAJSKA prawdziwa maść ŻYWOKOSTOWA Nr. 2, \$2.50, silnie rozgrzewająca, doskonała na przeziębienie, na bóle muskularne, reumatyczne i artretyczne. Nr. 1, \$2.50 doskonała na zwichnięcia, złamania, śluzzenia, opuchline, podrażnienia skórne i złą cerę. Do nabycia w polskich aptekach. Wysyłamy przez pocztę opłaconie czekiem, money order. Dodajcie 55 centów za jeden stoik, po 10 centów za każdy następny. Na C.O.D. i do Kanady zamówień nie przyjmujemy.

MIRROS MEDICINE CO.
1931 N. Keys'one
Chicago, Ill. 60639

ZAWIADOMIENIE

Pragnę powiadomić wszystkich moich przyjaciół i sympatyków, że po blisko 20 latach na stanowisku założyciela i prezesa biura podróży p.n.

ORBIT TRAVEL SERVICE, INC.

mieszczącego się do niedawna pnr. 2931 N. Milwaukee Ave.,

wycofałem się z powyżej wspomnianej korporacji, a wszelkie akcje wraz z tytułem własności wykupiła ode mnie moja dotychczasowa współniczka, pani Janina Roszak-Kubaneck.

Serdecznie dziękuję bardzo licznej klienteli za okazaną mi życzliwość i pozostaje życzliwie oddany

Adam J. Grzegorzewski

Moje tymczasowe biuro radiowe mieści się obecnie w Polskiej Centrali Ziół Zakonnika, pnr. 2928 N. Milwaukee Avenue, a mój nowy telefon jest 772-6595.

Lekarstwa do Polski
wysyłajcie przez
APTEKĘ GLASZERA
Fachowa obsługa, 35 lat doświadczenia
957 N. Ashland Ave., Chicago, Ill. 60622
1 blok od Division ul. Augusta Blvd. i Kennedy Ex-Way.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO NADAWANE CODZIENNIE

WIADOMOŚCI Z POLSKI I O POLSCE

Codziennie 6:00-6:30 rano
WOPA—1490 kc
5 DNI
Od poniedziałku do piątku
MARIAN CZERNIECKI

"PORANNY DZWONEK" Stacja WOPA

Codziennie od 6:30 do 7:00 rano
Sobota 11-11:30 rano
Niedziela 1:00-2:00 po poł.

MICHAŁ PRZEMYSKI Kierownik

ROBERT LEWANDOWSKI Stacja WSBG—1240 KC

Codziennie 7:00-8:30 rano
2:00-3:00 po poł. w Niedziele

ROBERT LEWANDOWSKI Właściciel

GODZINA SŁONECZNA LIDII PUCIŃSKIEJ Stacja WEDC

7 dni w tygodniu
8:30-9:30 rano

"POLSKA W MUZYCE, PIEŚNI I SŁOWIE" Stacja WOPA

Codziennie od 12 w poł. do 12:30 po poł.

ADAM GRZEGORZEWSKI Kierownik-Zarządca

"KAWALKADA" WOPA

Co Wieczór od 7:30-8:30
Poniedziałki
KAWALKADA
90 Minut od 7 Wiecz.
DR. W. SIKORA,
Producent

"GŁOS POLONII" WOPA—1490 KC

Codziennie od 4:30 po poł. do 6 wieczorem
W Soboty 4:00-6:00 wiecz.

Pp. Mgr. JÓZEF I SŁAWA MIGAŁOWIE, właściciele

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW" Stacja WOPA—1490 KC

w każdy Wtorek, Środę, Czwartek i Piątek 7:00-7:30 wiecz.

Kierownik BRONISŁAW ZIELIŃSKI

Anonserzy PELAGIA I BRONISŁAW MROZOWIE

Plan Małej Obniżki Podatków

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

wyłączyć spod podatku 16% swego dochodu (nie przekraczając jednak \$2,400 w przypadku osób wolnych oraz \$2,800 w przypadku małżeństw). Przy stosunkowo niskich zarobkach, zamiast 16% osobom w stanie wolnym, można potrącić minimalną sumę \$1,700 natomiast małżeństwom \$2,800.

Nowe przepisy mają wyeliminować prowizję minimum-maksimum i ustalić jedną sumę wolną od podatku federalnego, która dla osób pojedynczych ma wynosić \$2,200, natomiast dla małżeństw \$3,200. Zmiana ta zezwoli w kosekwencji na uproszczenie formularzy do rocznych zeznań podatkowych w przypadku osób, które korzystają raczej ze standartowych odciągnięć od zarobków niż wycieczania punkt po punkcie wydatków nie podlegających opodatkowaniu.

Pożar Drukarni w Maywood

Pożar jaki wybuchł w drukarni wydziału medycznego Uniwersytetu Loyola w Maywood, spowodował szkody sięgające \$10,000. Strażacy zdolali zlokalizować ogień, wskutek czego ocalały maszyny drukarskie. Większość szkód wyrządzona była dymem i wodą.

Komitet konferencyjny szybko odrzucił również plan rabatu podatkowego w wysokości \$50 od podatnika oraz projekt ulgi podatkowej w wysokości \$250 dla podatników, którzy mają na utrzymaniu osoby w wieku powyżej 65 lat. Plan rabatu został niedawno wycofany przez głównego inicjatora projektu, Prezydenta Cartera. Zrezygnowano z rabatu na korzyść proponowanej teraz stałej redukcji podatków oraz z uwagi na lekką poprawę w sytuacji ekonomicznej kraju. Obawiano się, iż rabat podatkowy przyczyniłby się do gwałtownego wzrostu inflacji.

Masakra 500 Studentów w Etiopii

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

nistów". Jeszcze więcej "kontrewolucjonistów" ginie na prowincji. Ostatnia masakra studentów rozpoczęła się w piątek, gdy oddziały wojskowe z pomocą uzbrojonych chłopów otoczyły około 500 studentów, oskarżonych o rozdawanie antyrządowych ulotek. Dyplomaci i korespondenci donoszą o strzelaninie na periferiach miasta. Wiele zwłok jest bez rąk lub nóg, nie wiadomo przed zastrzeleniem

Wyrok w NRF

Stuttgart. (UPI) — Sąd zachodniemiecki skazał trzech członków terrorystycznej bandy Baader-Meinhof, a mianowicie 33-letniego Andreasa Baadera, 32-letniego Jana Carla Raspe i 36-letniego Gudruna Ennslina na dożywotnie więzienie za zamordowanie w zamachu bombowym czterech wojskowych amerykańskich we Frankfurcie i w Heidelbergu oraz zastrzelenie policjanta w czasie napadu na bank.

Czwarty członek bandy — Ulrike Meinhof powiesiła się w zeszłym roku w celi więziennej, piątą — Holger Meins zmarł w więzieniu w wyniku głodówki. W Niemckiej Republice Federalnej nie ma kary śmierci i dożywotnie więzienie jest najwyższym wymiarem kary.

Z Dnia

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

piski na korespondencji do Redakcji lub Administracji. J.Karpiński pisze: "Brawo Panie Redaktorze Krawiec, tylko trochę mało tego i za delikatnie..." Stefania M. (nie wymieniam nazwiska, ponieważ nie zdołałam uzyskać pozwolenia) uderzyła w sedno zagadnienia: "Najwięcej, wydaje mi się, wydzwaniały do Pana z niesłusznymi pretensjami i ze stekiem wyzisk skierowanych pod adresem Dziennika i Pana — te osoby, które najmniej, albo w ogóle nie robiły na rzecz Pucińskiego..." To właśnie ci krzykacze, o których pisałem. Swój list pani M. kończy radą: "Proszę się nie denerwować, nie zrażać niczym, pracować dalej dla naszego dobra. Ma Pan bardzo dużo sympatyków..."

Dziennik "w stosunku do Polonii Amerykańskiej powinien spełniać nie tylko rolę organu informacyjnego ale w dużym stopniu kształcącego", pisze p. B. Słuszenie! To drugie zadanie (kształcenie) miały spełniać moje felietony w okresie kampanii Pucińskiego, w których przekazywałem Czytelnikom "abecadło" polityczne, jakiego nauczyłem się na uniwersytecie lub w czasie kampanii wyborczych, kierowanych przez zawodowych polityków. Spełniły one w części swoje zadanie, otworzyły oczy na rzeczywistość polityczną w Chicago, przypomniły, że metod polskich nie można stosować w Ameryce. Nie trafiły jednak do przekonania tym, którzy wszystko wiedzą, nie chcą się uczyć i usiłują narzucać swoje pobożne życzenia. Gdy się wejdzie między wrony — trzeba krakać jak i one. Ażeby osiągnąć cokolwiek w Ameryce trzeba poznać kraj, ludzi, prawa, ustrój, zwyczaje i t. p. i stosować metody skuteczne tutaj a nie w innym kraju.

Nie będę protestował wszystkich błędów p. B., oraz świadomego lub nieświadomego przekręcania moich wypowiedzi i myśli, co jest starym chwytym polemicznym, stosowanym szczególnie wtedy, gdy ktoś nie ma rzeczowych argumentów. Nie chcę jednak pominąć zdania: "Polonia po raz pierwszy obudziła się, uwiaryliła we własne siły, w swoją wartość" w czasie kampanii Pucińskiego. Przeciwnie widocznie przez 27 lat błędnie wierzyłem, że "Czyn zbrojny", stworzenie i wysłanie do Francji armii, było szczytnym osiągnięciem Polonii Amerykańskiej. Czyżby dokonano tego we śnie lub jakimś zamroczeniu? A solidarność i entuzjazm wielkiego zjazdu w Buffalo w 1944 r., na którym powołano do życia Kongres Polonii Amerykańskiej? Nawet kampania Adamowskiego ograniczyła szersze kręgi i była gorętsza od kampanii Pucińskiego. Wówczas ja również zostałem ograniczony hurra-patriotyczną histerią.

Pan B. "nie zgadza się" z moim twierdzeniem, że "prasa polonijna umiera jedynie z winy "patriotów". Czy nie leży dużo winy po stronie redakcji? Ja również nie zgadzam się, ponieważ nie pisałem, że "prasa umiera jedynie z winy patriotów", lecz, że "prasa polonijna umiera na suchoty". Pan B. chce mieć więcej wiadomości ze świata i Chicago, by nie "kupować dodatkowo gazety angielskiej". Czy nie dajemy wiadomości ze świata (1-sza strona) i Chicago (trzecia i ostatnia strona)? Mając tylko 8 stron nie możemy konkurować z amerykańskimi dziennikami o 100-200 stronach i kilkuset osobowych sztabach redakcyjnych. W dodatku, mamy zobowiązanie i obciążenia organizacyjne. Gdybyśmy nie umieszczali komunikatów o zebraniach i imprezach, nie jedna organizacja polonijna skończyła by swój żywot, a Dziennik z nimi. Pan B. domaga się więcej wiadomości, przypuszczam że mniej "bzdur" organizacyjnych (z wyjątkiem jego komunikatów w organizacji emerytów). Inni Czytelnicy (obojga płci) domagają się poświęcenia więcej miejsca życiu Polonii (i im). Uważają, że wiadomości ze świata i z Polski są niepotrzebne. Grozą i interweniują u władz ZNP (właścicieli) gdy skracamy lub wrzucamy do kosza "piknie" i "miele" (dla nich) sprawozdania ze "święconek", opłatków, zebrań i t. p. Kogo mam słuchać?

(ciąg dalszy w piątek) Jan Krawiec

Kalendarzyk Posiedzeń

PIĄTEK, 6 MAJA

Klub Parafii Dąbrowa odbędzie swe posiedzenie w piątek, 6-go maja, o godzinie 6:30 wieczorem, w sali 5925 W. Diversey Ave. Członkowie i członkinie są proszeni o przybycie, ponieważ podana zostanie kawa i ciasto z okazji uczczenia Dnia Matki i Ojców, a także Babcí i Dziadków. — Kazimierz Bomba, prezes; Maria Przybylska, sekr. prot.

Tow. Polska w Ogniu, Grupa 1900 ZNP, odbędzie swe posiedzenie miesięczne w piątek, 6 maja, o godz. 8-iej wieczorem, w Louis Hall, pnr. 1001 N. Wolcott ave. Ze względu na ważę sprawy, które będą omawiane, zarząd prosi o przybycie wszystkich członków. — Tadeusz Pyrchla, prezes; Anna Nikiel, sekr.

Tow. Gwiazda Przyszłości Młodzieży Polskiej, Grupa 1532 ZNP, zawiadamia członków, iż posiedzenie Grupy odbędzie się w piątek, dnia 6 maja, w domu Ed. Moskala, pnr. 5639 N. Milwaukee ave., o godz. 7:30 wieczorem, na które zarząd zaprasza całe członkostwo. — Za zarząd — Stanisław Scibło, prezes; Stanisław Oleksy, sekr. prot.

Tow. Białego Orła, Grupa 2727 ZNP, zawiadamia członkostwo, iż regularne miesięczne posiedzenie odbędzie się w piątek, 6 maja, w sali Weteranów, przy 48-iej ulicy i Wood, na południowej stronie miasta. Początek posiedzenia godz. 7:30 wieczorem. Opłaty członkowskie będą zbierane od 7-iej wiecz. Wszyscy członkowie proszeni są o obecność, ponieważ będą omawiane ważne sprawy m. in. wyjazdu na Pochód 3-Majowy. — W. Tokarz, koresp.

Kalendarz Zabaw

SOBOTA, 7 MAJA

Klub Borek Wielki z par. Sędziszów urządza wiosenną zabawę taneczną w sobotę, 7 maja. Zabawa odbędzie się w sali SWAP, pnr. 6005 W. Irving Park Rd. Początek zabawy o godz. 8-iej wieczorem. Do tańca grać będzie doborowa orkiestra Kujawiak. Dochód z zabawy przeznaczony jest na pomoc rodzinnej wiosce w Polsce. Serdecznie zapraszamy Kluby współpracujące, młodzież, oraz całą Polonię. — Stefan Zabawski, prezes; Adam Ocytko, sekr. prot.

Stow. Parafii Wietrzychowice urządza Wiosenną Zabawę w sobotę, dnia 7-go maja, w sali Słowika, pnr. 3210 N. Milwaukee ave., początek o godzinie 8-iej wieczorem. Do tańca grać będzie zespół White Eagle. Donacja wynosi \$3 od osoby. Dochód przeznaczony jest na Tablicę Upamiętnienia Poległych w ostatniej wojnie światowej. — Jan Milkowski, prezes; Józef Tomol, przew. zabawy; Teresa Rędziora, sekr.

Kurpie — Dawny, Leśny Ludek

Trasa samochodowa z Warszawy do Mrągowa, czyli w kierunku Wielkich Jezior Mazurskich, przecina leśną krainę Kurpiów, zwanych w Polsce niegdyś "leśnym ludem." Dawne puszcze: Zielona i Biała, mają już mocno przerzedzony drzewostan, ale wsi kurpiowskie nadal toną w zieleni. Należą one do najżywniejszych w

Znaleziono Zwłoki Dziewczyny

Zwłoki 16-letniej dziewczyny, zamordowanej nożem, znaleziono w alei na wschód od Glenview Naval Air Station w poniedziałek. Policja szeryfa stwierdziła tożsamość Laury Ann Williams, lat 16, zam. 4835 W. Dakin. Sierżant policji Howard Anderson mówi, że dziewczynę zabiło, przypuszczalnie, na 10 do 14 godzin przed znalezieniem zwłok.

Msza Św. Za Dusze Pomordowanych w ZSRR Jeńców

Rzym. (KW) — W niedzielę, dnia 24 kwietnia, w kościele Sw. Stanisława, ks. prałat Stanisław Michalski, kanclerz Centralnego Ośrodka Duszpasterstwa Emigracyjnego, odprawi Mszę św. za dusze śp. oficerów polskich, którzy jako jeńcy zostali pomordowani w Rosji w czasie II wojny światowej. W okolicznościowym kazaniu ks. Michalski podkreślił wielki wkład krwi żołnierza polskiego i cierpień narodu w historię ojczyzny.

NIEDZIELA, 8 MAJA

Klub Parafii Niedomice odbędzie swe miesięczne posiedzenie w niedzielę, 8-go maja, o godz. 3-iej po południu, w sali Kościusko, 2732 N. Avers St. Z uwagi na mającą odbyć się zabawę 14-go maja, zarząd prosi członków o liczny udział w posiedzeniu. — Za zarząd: Bronisław Bysiek, prezes; Janina Kieć, sekr. prot.

Klub Wola Przemysłowa odbędzie swe mies. posiedzenie w niedzielę, 8-go maja, o godz. 2:30 po południu, w Domu Placówki 90 SWAP, pnr. 6005 W. Irving Park Rd. Z uwagi na wiele ważnych spraw do omówienia i list z Polski oraz sprawozdanie z zabawy stołeczkiej, uprasza się członków o liczne przybycie. — Frank Drewniak, prezes; Stanisława Modlińska, sekr. prot.

Tow. Wolność Ludu Polskiego, Grupa 2246 ZNP, zawiadamia swych członków i członkinie, że miesięczne zebranie odbędzie się w niedzielę, dnia 8-go maja, o godz. 2-iej po południu, w sali Karłow Klub, pnr. 4058 W. 47-ma ulica. Uprasza się wszystkich członków i członkinie o liczne i punktualne przybycie. — Jan Podkowski, prezes; Stella Pogwist, sekretarka.

Tow. Im. Karola Rozmarka, Grupa 2993 ZNP, zawiadamia wszystkich członków i członkinie, iż w niedzielę, 8 maja, o godzinie 2:30 po południu, w sali Samopomocy, pnr. 1514 N. Milwaukee ave., odbędzie się ostatnie przed-wakacyjne posiedzenie. Zmiana sali i inne ważne sprawy są do załatwienia, przeto prosimy wszystkich członków o przybycie. Sekr. fin. T. Jasiorkowski będzie urzędował od godz. 1-iej i zbierał podatki. — Wanda Rozmarek, prezeska; T. Jasiorkowski, sekr. fin.; Janina Kulibaba, sekr. prot.

Klub Wojew. Białostockiego odbędzie swe mies. posiedzenie połączone ze Święconką w niedzielę, 8 maja, w sali AmVets Victory Post 34, pnr. 3174 N. Milwaukee ave., o godz. 2:30 po południu. Tuż po posiedzeniu zostanie podany obiad ze święconką. Opłata za obiad wynosi \$3.50 od osoby.

Serdecznie prosimy wszystkich członków i przyjaciół o przybycie na to posiedzenie i doroczną Święconkę. Jan Purta, prezes; Halina Purta, sekr. prot.

ŚRODA, 11 MAJA

Tow. Tań. Kościuski, Gupa 843 ZNP, odbędzie mies. zebranie w środę, 11-go maja, w Domu Weterana, pnr. 3024 N. Laramie ave., początek o godz. 8-iej wieczorem punktualnie. Ze względu na ważność spraw, jakie mają być omawiane, uprasza się o możliwie jak najliczniejsze przybycie. Sekretarz finansowy będzie urzędował już od 7-iej wieczorem. — Józef Marolewski, prezes; Czesław M. Pawlak, sekr. prot.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec mój, brat nasz i wuj nasz, śp.

Ignacy Golembieski

(GOLEM)

(mąż śp. Bronisławy z domu Golembiewskiej)

Weteran 1-szej Wojny Światowej

po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 2-go maja, 1977 roku, o godzinie 1:15 po południu w podeszłym wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś po 4-iej po południu.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 6-go maja, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr 5253 W. Fullerton ul. (blisko Lockwood), do kościoła św. Stanisława B i M (Msza św. o godz. 10-iej), a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę rodzinną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Eleanora, córka; Kazimiera Brzycka i Antonina Boniecka; Czesław i Jan, siostry i bracia w Polsce; Bronisława (Raymond) Zaleski, Laura (Bolesław) Weber, Józefa Krauss, Helena (śp. Antoni) Korper, Anna Krauss, Florentyna (Gilbert) Litz, Jerzy (Maria) Golem i Arthur Golem, siostrzenice; siostrzeńcy, bratanice i bratanki wraz z całą rodziną. Pogrzebowi: Poterek.

Telefon 237-6400.

(45)



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka, siostra, babcia i prababcia nasza, śp.

Antonina Blaski

(Z Pierwszego męża Twicki)

Członkini Tow. św. Konstancji ZPRK, Tow. św. Łucji ZPRK i Sodalicji Różańca św. przy par. św. Konstancji, po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 1-go maja, 1977 roku, o godzinie 7:55 rano, przeżywszy 76 lat.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 6 maja, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 6250 Milwaukee Ave., do kościoła św. Konstancji, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę rodzinną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

John F. Blaski, mąż; Joseph (Adeline) Iwicki, Ks. John Iwicki, C.R., Joan (Charles) Greenholdt, Ewelyn (Jerry) Wasil, Emanuel (Beatrice) Blaski, Lillian (śp. Michael) Roze, Loretta (Steve) Lawrence, John (Theresa) Blaski, Robert (Donna) Blaski, Jerome (Joan) Blaski, Bernard Blaski, Marion Blaski i Barbara (Walter) Tansor, dzieci; Roman (Frances) Kasprzak, Lottie Urynowicz, Sarah (David) Leavitt, brat, siostry, bratowa i szwagier; Natalie (Val) Krejczyk, siostrzenica z mężem; 50 wnucząt i 21 prawnucząt; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Colonial Funeral Home, Józef Wojciechowski. Telefon 774-0366.

3,4,5



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy brat i wuj nasz, śp.

Ksiądz Piotr Lenczyk, C.R.

Były Proboszcz Parafii Sw. Stanisława B. i M.

Były Nauczyciel Weber High School i Były Kapelan-Kapitan w Armii St. Zjed.

(Syn śp. Pawła i śp. Marianny (z domu Duda), brat śp. Siostry Marii Helene S.S.N.D.)

po krótkiej chorobie, zasnął w Panu, opatrzony św. Sakramentami, dnia 30-go kwietnia, 1977 roku, o godzinie 11-iej przed południem, przeżywszy 67 lat. Zwłoki można odwiedzać w środę, 4 maja od 10-iej rano do 6-iej wieczorem, w zakładzie pogrzebowym Poterek Funeral Home, 5253 W. Fullerton (blisko Lockwood).

Obrządku liturgicznego odprawione zostaną o godz. 8-iej wieczorem w kościele św. Stanisława B. i M.

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w czwartek, dnia 5-go maja, o godzinie 10-iej rano w wyżej wymienionym kościele, poczym zwłoki zostaną przewiezione na cmentarz św. Wojciecha i pochowane zostaną na parceli Ojców Zmartwychwstania Pańskiego.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Księża i Bracia ze Zgromadzenia Zmartwychwstania Pańskiego, Helena (Norman) Wandrey, Józefina (Howard) Turner, Bronisława (Antoni) Krawczyk i Władysław (Sandy) Lynch, siostry, szwagrowie, brat i bratowa; oraz siostrzenice, siostrzenice, bratanki i bratanice; wraz z całą rodziną.

Zamiast kwiatów datki na Seminarium Ojców Zmartwychwstańców 3689 W. Pine Blvd., St. Louis, Mo., lub Southern Resurrection Mission, Box 390, Montgomery, Alabama mile widziane.

Pogrzebowi: Poterek.

Telefon 237-6400.

Konferencja w Bilderberg

W Torquay w Anglii zakończyły się ściśle poufne obrady tzw. konferencji Bilderberg, w której biorą udział czołowi politycy, bankierzy i przemysłowcy Zachodu. Bilderberg jest nazwą hotelu w Holandii, gdzie przed 20 kilku laty odbyła się pierwsza tego rodzaju konferencja. W obecnych obradach w Torquay brali udział m.in. b. sekr. stanu Kissinger, kanclerz NFR Schmidt, sekr. gen. NATO Luns, prezes Chase Manhattan Bank David Rockefeller, członek gabinetu cieni konserwatystów sir Keith Joseph, b. prem. lord Home i baron Edmund de Rothchild. Konferencja Bilderberg zajmuje się zasadniczo aspektami politycznymi i gospodarczymi Zachodu.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec i brat nasz, śp.

Jan Wojtowich

(ojciec śp. Edwina i śp. Władysława)

Czł. Tow. Skarb Polski Gr. 1215 ZNP, po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 3-go maja, 1977 roku, o godzinie 8:30 rano, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 6-go maja, o godzinie 9:15 rano, z Diversey Funeral Home, pnr. 3601 W. Diversey Ave. (na rózniak Central Pk.), do kościoła św. Trójcy (msza św. o godz. 10-iej), a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę rodzinną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Elżbieta, żona; Helena Maria (Jerome) Drochowski, córka i zięć; brat i siostry w Kanadzie; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: — Diversey Funeral Home.

Telefon DI 2-1700.

(4,5)



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka moja i siostra nasza, śp.

Marta Slosarzyk

(żona śp. Jakuba)

po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem opatrzona Sw. Sakramentami, dnia 2-go maja 1977 roku, o godzinie 5:10 po południu, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 5-go maja, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 2129 W. Webster Ave., do kościoła Sw. Jadwigi, a stamtąd na cmentarz Sw. Wojciecha na parcelę rodzinną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Ted (Mary), syn i synowa; Bernard Gorski, brat; Bessie (John) Minecki i Lillian Blake, siostry i szwagier; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: — Józef Wojciechowski.

Telefon 276-4630.



CHICAGO. — Ekonomista z Harvard John Kenneth Galbraith (na zdjęciu z r. 1974) oświadczył, że zgadza się z programem energetycznym proponowanym przez prez. Cartera. (UPI)

**Koło 31 SPK
Udział w Paradzie**

Stowarzyszenie Emerytów Kombatantów oraz Koło 31 SPK im. 2-go Korpusu biorą czynny udział w Paradzie 3-Majowej w sobotę, 7-go maja, w śródmieściu.

Zbiórka do odjazdu odbędzie się przed Domem SPK przy North Ave., skąd zebrani odjadą o godzinie 10:50 rano, na miejsce generalnej zbiórki przed Parada.

**Koło SPK 15
w Paradzie 3 - Majowej**

Zbiórka członków Koła SPK 15 w sobotę, 7-go maja, o godzinie 11-ej rano przy zbiegu N. State i Wacker Drive.

Prosimy o liczne przybycie. Za zarząd: — K. Iwanicki, prezes; K. Stawicki, sekret.

**Walne Zebranie
Klubu Żeglarskiego
Joseph Conrad**

Walne zebranie wyborcze członków Klubu Żeglarskiego "Joseph Conrad" odbędzie się w piątek, 6-go maja, o godz. 8-ej wieczorem, w górnej sali restauracji "Patria", 2011 W. North Ave.

**Ziemia Pachnąca
Ziołami**

Bogata jest flora Polski. Unikalną roślinność chronią liczne rezerваты przyrody. Ale i rozkwitające wiosną i latem zielone dywany na łąkach, górskich halach i poloninach, kryją setki gatunków ziół. Znaczną z nich część zalicza się do cennych surowców leczniczych, poszukiwanych przez przemysł zielarski. Leki z ziół, produkowane przez zakłady, należące do "Herbapolu," są niejednokrotnie wyżej cenione niż środki chemiczne o podobnym działaniu.

Ziołolecznictwo ma w Polsce wiekowe tradycje. Ostatnio przeżywa ponownie rozkwit dzięki dwóm profesorom farmakologii: Janowi Muszyńskiemu i Wacławowi Strażewiczowi. Herbapol skupuje rocznie około 20 tysięcy ton ziół, przetwarzanych następnie w 10 przedsiębiorstwach. Placówką naukową jest instytut przemysłu zielarskiego w Poznaniu. Wyroby "Herbapolu" można nabywać w wydzielonych sklepach, znajdujących się we wszystkich większych miastach oraz w aptekach.

Pomoc Domowa

STARSA pani przypilnuje dziecka w swoim domu. Okolica Fullerton i Lorel. 637-4598.

GOSPODYNI z zamieszkaniem, własny pokój, angielski niewymagany. Dzwonić: 564-0479.

GOSPODYNI Na przychodne — 5 dni w tygodniu. Wynagrodzenie \$100. Dzwonić między 6-9 wieczorem. 761-9059 Pytajac o MARY

GOSPODYNI Zamieszkać 5 dni. Własny pokój, łazienka, TV. Trochę angielskiego konieczne. \$100 tygodniowo. ARDEN'S AGENCY 6934 N. Glenwood Dzwonić po angielsku: 465-1241

GOSPODYNI Łatwe prowadzenie gospodarstwa. Jedno dziecko. Inna pomoc w domu. W Highland Park. Własny pokój, łazienka, TV. Świetna zapłata. Musi mówić i rozumieć po angielsku. Dzwonić po angielsku. 831-5456

COOK-HOUSEKEEPER Live in. Own room. Must be able to read & speak English. Top salary & home for right person. GLENCOE — 835-1176

Praca żeńska

POTRZEBNA kucharka doświadczona do polsko-amerykańskiej restauracji Irena's, 1643 Milwaukee Ave.

MAIDS Need full time, good working conditions. Apply in person. CLAYTON HOUSE MOTEL 1090 So. Milwaukee Wheeling

SALES LADY An experienced person in retail selling is needed by a women's apparel outlet store. Good benefits. Call for appointment 384-1200 — Extension 264

KOBIETY DO SZYCIA NA MASZYNIE Godziny od 8 rano — 4:30 po poł. Stała praca. Dobre warunki pracy. Ubezpieczenie. Zgłoszenia osobiście. MURPHY & NYE 2243 N. Elston Ave.

KUCHARKA Doświadczona kobieta — chef potrzebna do restauracji. Zgłoszenia osobiście. 3307 N. Milwaukee Ave., Chicago

MAIDS Full and part time, days and week-ends. Good starting salary, fringe benefits, pleasant surroundings. Holiday Inn — Wheeling 298-2525 Ext. 142

KICK-PRESS OPERATORS Women for light work forming work. Good working condition.

FORM — ALL SPRING CO. 5501 N. Elston 775-2444

ACCOUNTS RECEIVABLE CLERK Accounts receivable clerk is needed by women's apparel company. Good figure aptitude and knowledge of 10-key adding machine necessary. Good salary and benefits. Call for appointment 384-1200 — Extension 264

CLERK TYPIST Invoicing, filing and light figure work. Call Mrs. KAY 583-7111

Potrzebna Pani do WYDAWANIA POSIŁKÓW 5 dni w tygodniu—od 10 rano do 2:30 po poł. Dobra zapłata. Wymagane trochę angielskiego. OLD POLONIA RESTAURANT 263-0663

Potrzebna KOBIETA DO MYCIA GŁÓW W zakładzie fryzjerskim w Evanston. 4 dni w tygodniu. Może być manikierzystką. Znajomość angielskiego pomocna. Dobre wynagrodzenie. Dzwonić od wtorku do soboty pod numer: UN 9-9899 w inne dni późnym wieczorem na numer: 262-1599

NURSING — RN's Small maternity hospital O.B. & newborn experience Ill. licensed. Excellent working conditions & fringe benefits. Call Director of Nurses 725-7441 BOOTH MEMORIAL HOSPITAL 5040 No. Pulaski

MAIDS The exciting Hyatt Regency O'Hare has immediate openings in our house-keeping dept for maids, attractive starting salary. Excel. Co. benefits. Apply in person Or Call 696-1234 HYATT REGENCY O'HARE 9300 W. Bryn Mawr Rosemont E.O.E.

POTRZEBNE OPERATORKI MASZYN DO SZYCIA Dogodnie położona firma ma zatrudnienie dla operatorek maszyn do szycia z fabrycznym doświadczeniem. Potrzebne są również kobiety do ręcznego szycia. Praca jest przyjemna, ponieważ szyje się lekkie materiały. Wysokie wynagrodzenie oraz płatne święta i urlopy. Transportacja publiczna do drzwi. MURPHY COMPANY 6 East Lake St. 332-2575

DAYTIME WORKING MANAGER Will run slicing machine and work behind counter, also be responsible for all phases of operating Restaurant-Delicatessen. Experience preferred or will train the right person. KELLY'S DELICATESSEN 3531 N. Elston 588-2882

Pomoc Domowa POTRZEBNA kobiety do pracy domowej, na przychodne. 1614 N. Marshall Ave. HU 6-3661.

GOSPODYNI 4 dni w tygodniu. Musi mówić i rozumieć język angielski. Świetny dojazd do samych drzwi. Dzwonić po angielsku 338-3313 lub 478-3900

COMPANION — LIGHT HOUSEKEEPING For two adults in Skokie, live in. 5 days per week, own room. Top pay & home for right person. References. Some English necessary. 869-1244

Praca Męska

MĘŻCZYŹNI SHIPPING CLERKS Stała praca. Tylko dzienna zmiana. Muszą rozumieć angielski język i rozmawiać po angielsku. Płatne święta. Płatne wakacje. Regularne podwyżki. STUDIO 4, INC. 1751 N. CENTRAL PARK AVENUE Od 8-ej do 4-ej po południu.

MACHINISTS Turret Lathe & Engine Lathe Must have own tools & at least 3 yrs. experience on close tolerance work. Good starting salary. Paid insurance. Many other ben. Openings for both 1st & 2nd shifts. Now employing foreign speaking people. Call for appointment. Duro/Life Bearings Corp. Chicago 247-5735

Potrzebna mężczyzn do ogólnej pracy jako "clean-up men" na soboty tylko od 6 rano do 12 w południe. SLOTKOWSKI SAUSAGE CO. 2021 W. 18th Street.

Praca OGRODNIK poszukuje pomocnika. Dzwonić wieczorami: 451-1049.

HOUSEKEEPER HOUSE MAN Full time help — 8 a.m. to 4:30 p.m. Excellent ben., good working conditions. Contact RICHARD COOKS & DIET AIDES Excellent ben. & good working conditions. Contact MARY KAYE.

MOONLAKE Convalescent Center 884-0011

POTRZEBNA AGRESYWNA OSOBA Do sprzedawania kafelek i innych materiałów do przerobek domów. Dobra zapłata, plus udział w zyskach. Musi mówić po angielsku płynnie. Plus posiadać umiejętność porozumiewania się w języku polskim. Dzwonić 237-9400 pytać o p. Hanka Żurowskiego

COOK FOR RESTAURANT European Cooking Good Pay — Plus Insurance & Pension MATH IGLER'S 1627 W. Melrose Call Mr. Pimperl. After 3 p.m. WE 5-2000

MAIDS We seek maids to work for Chicago's leading hotel. Good wages and benefits. Excellent working environment. Apply in Person O'HARE HILTON HOTEL O'Hare Airport Chicago, Ill. Equal Opportunity Employer M/F

POTRZEBNI NA PELEN CZAS Kucharz/ka, oraz pomoc kuchenna mężczyźni i kobiety do domu starców na północnym przedmieściu. Blisko miejskiej komunikacji. Dzwonić do: Personnel Office od 9-3-ej po poł. Od poniedziałku do piątku 647-7444

PART TIME MEN & WOMEN Over 21 needed for office cleaning from 7:30 AM — 11:30 AM, from noon — 4 PM, 6 PM — 10 PM. Monday through Friday. Week-end hours also available. 666-3541 — AD No. B-617

SPIEWAKÓW Poszukujemy panią lub pana z własnymi instrumentami muzycznymi i grającymi "Supper Music" na weekendy. Powinni umieć śpiewać w języku angielskim i polskim. Zgłoszenia osobiście. 3307 N. Milwaukee, Chicago

TAILOR Fine mens apparel. Experience required. Full or part time. Our shop, NW suburbs 358-8787

MĘŻCZYŻNA LUB KOBIETA którzy potrafią żyć w rękach. Wystarczy małe doświadczenie. Dobra zapłata. Możecie pracować w naszym zakładzie lub w domu. Przyjdźcie lub od razu zadzwonić do: ADAMS WEAVING CO. 426 S. CLINTON 663-1249

KITCHEN HELP Must speak English. 4 people needed to work in large Loop cafeteria for salads, counter and dishwashers. All company benefits. Permanent. Free meals. \$525 a month plus overtime and benefits. Day hours, no nights or week ends. Also institutional cook — \$9,000. Must be citizen or have Green Card. GODFREY PERSONNEL 209 S. La Salle St. Room 734 Tel.: 236-4455

Praca Męska

ONE ELDERLY man machine hand — wood working company. Alexander Parlor Frame Co., 2534 S. Western, Chicago, Ill. TURRET-LATHE operator, full time, steady work, company benefits. North side area. 463-4488. POTRZEBNI POLSCY ROBOTNICY Zgłaszajcie Od Tyłu Pnr. 4452 W. Belmont Ave., o 6:30 rano. Tel. 736-3232

WANTED MAN For Shipping Clerk Must speak, read and write in English. 942-0144 — ask for Vi.

SHIPPING STOCK ROOM CLERK Immediate opening for Shipping Stock room clerk at our Loop location. Excellent benefits. 726-2447

PLASTICS INJECTION MOLDING 2ND SHIFT Progressive molder with small machines needs young positive thinking person to grow with organization. Would consider experienced assistant ready to move up. Call MR. LEE — 827-4466. KINGSTON PLASTICS CO. 1311 Rand Rd., Des Plaines, Ill.

SPRING MAKERS Torston set-up — automatic set-up No. 0-No. 1. Some experience top salary and benefits. FORM — ALL SPRING CO. 5501 N. Elston 775-2444

AUTOMATIC SCREW MACHINE OPERATORS Davenport and Browne & Sharpe. Will consider trainees with some mechanical ability. Benefits and good working conditions. Days only. 52 1/2 hour week. Machinery Products Corp. 2020 N. Major Chicago, Ill. 60639

TRUCK MECHANIC WELDER Must have 1 year Diesel experience, must have good work record. Apply in person. COZZI IRON & METAL 2600 S. PAULINA

GENERAL Factory —and— Machine Shop NORTHWESTERN ELECTRIC CO. 1750 N. Springfield Ave. Chicago, Ill. Cold heading shop needs experienced HEADER SET UP MEN & OPERATORS and also helpers with mechanical ability, who want to learn cold heading skill. Must know some English. Good pay. 50 hours work week and other company benefits. ATLAS FASTENERS CORP. 345 Scott St., Elk Grove Village, Ill. 956-1923 or evenings 745-9022

Potrzebna MĘŻCZYŻN DO PRACY OGRODNICZEJ Dzwonić na numer: 775-3411

Potrzebni 2 Blacharze — "Body Man" Doświadczeni z własnymi narzędziami. Płatne wakacje i święta państwowe. DANNY'S AUTO REBUILDERS 4118 W. Division 342-2050

PRINTING PRESSMAN Offset, screen process, flexo-die cutting, stripping, and camera man. Top hourly wage. Complete insurance. Excellent working conditions and minimum 48 hour week. MERIT MARK 5710 Broadway 767-0177

Kontraktorzy

WSZYSTKIE ODNOWY DOMÓW SZYBKO — TANIO — SUMIENNIE — FACHOWO ROBOTY CIEŚLISKIE • OBICIA ALUMINIOWE I INNE • DACHY • SCHODY • OKNA • WERANDY • PIWNICE • KUCHNIE • LAZIENKI • DOBĄTKOWE POKOJE • FUGOWANIE • MALOWANIE DOMÓW ZEWNĄTRZ I WEWNĄTRZ • ROBOTY GWARANTOWANA Dzwonić Do Znanego Kontraktora Mike Dragowicz 588-6535

CENY WZRATAJĄ NAJLEPSZA OSZCZĘDNOŚĆ TO ZROBIĆ RAZ, A DOBRZE Jako fachowcy wykonamy każdą małą czy dużą naprawę wewnątrz czy zewnątrz budynku najoszczędniej. Dzwonić zaraz — zanim się rozpocznie pośpiech. Również w nagłych wypadkach. General Contracting Co. 4146 W. ARMITAGE 278-1525

ROBOTY MURARSKIE NOWE DACHY FUGOWANIE — kominy kominki gazowe i na drzewo A—1 AMERICAN CONSTRUCTION 1500 W. Cortland Tel 276-5255 w ciągu dnia 949-5895 — wieczorami Wieczorem mówimy po polsku.

Praca Męska MĘŻCZYŻNI DO OBSŁUGI MAGNETOFONÓW I TELEWIZORÓW. (Servicemen for tape recorders & TV.) Robota na warsztacie. Idealne warunki pracy. MUSZA MOWIC PO ANGIELSKU. ELECTRONIC ENGINEERS INC. 1639 W. Evergreen Ave. (blisko Milwaukee i Paulina).

CIEŚLA na część dnia potrzebny od zaraz. Prosimy dzwonić 935-6316

ZRECYN MĘŻCZYŻNA DO SPRZĄTANIA Szukamy osoby do sprzątania fabryki i biur oraz utrzymania porządku na zewnątrz naszej fabryki. Stała praca, dobre ubezpieczenie, płatne wakacje i święta. Godziny od 7:30 rano — 4 po południu. Dzwonić do PAT 344-0575 SEABOARD CARTON CORP. 1951 West 21-st St. Broadview, Ill.

Potrzebna mężczyzn do ogólnej pracy jako "clean-up men". Zmiana od 11 rano do 7:30 wieczor. SLOTKOWSKI SAUSAGE CO. 2021 W. 18th Street

MEBLE

Central Furniture 1348 MILWAUKEE Polskie Kierownictwo zawiadamia, że W OKRESIE WIOSENNYM CENY MEBLI I "APPLIANCES" ZOSTAŁY ZNIŻONE OTO PARĘ PRZYKŁADÓW TEGO, ILE OSZCZĘDZICIE Korzystając z Tych Tanioci Komplet mebli do bawialni włączając lampy ze stólkami \$168 Komplet mebli do sypialni \$119 Łóżka piętrowe "bunk" lub "Hollywood" \$ 58 Kanapa i fotele \$139 Kanapa rozkładana do spania \$ 78 Telewizja kolorowa \$269.00 Materace \$19.88 Komplet mebli do kuchni "dinettes sets" \$ 46 Kuchnie gazowe (gas ranges) \$159 Lodówki lub zamrażacze ("freezers") \$168 Z 6 sztuk drewniane komplety do jadalni \$399 Materace z podstawą sprężynową pełnego rozmiaru \$ 78 "stereotypie players" od \$369 (kombinacja patefonu-radia i magnetofonu) Łatwe spłaty — Mówimy po polsku Otwarte w poniedziałki, czwartki i piątki do 9 wieczór, we wtorki, środy i soboty do 6 wieczór, w niedziele od 12-ej do 5-ej po poł. Zgłaszajcie się do polskiego kierownika p. Wiktor Kosmaczewskiego Tel. 486-7838

Przepradzki IWANSKI MOVING CENTER PRZEPROWADZKI Mieszkań i Biur — 384-3322. JOHN MOVING CO. Polska firma transportowa przewozi meble, towary itp. Tel. 463-8624 Od 9-ej do 9-ej

ARTHUR MOVING & PACKING CO. Polska doświadczona firma przewozowa. PRZEPROWADZKI TANIO, SOLIDNE I Z GWARANCJĄ. 588-5567 od 8-ej do 8-ej wieczorem.

Kontraktorzy

Kanalizacja Fachowa instalacja urządzeń przeciw powodzi. Czyścimy zbiorniki kanałów odpływowych. Licencjonowani i bondowani. J. & C. SEWERAGE & DRAINAGE Tel.: 283-0666

WYKONUJĘ prace kanalizacyjne, wodociągowe, przepychanie kanałów i rur. Solidna robota. 384-0582 — 24 godzina obsługa. Jędrzejczyk.

Domy

W PAR. SW. BRUNONA — 7 pokojowy, murowany "bungalow", 3 sypialnie, pełny basen, pełny strych, ogrzewanie gorącą wodą, klimatyzacja, basen. Garaż na 2 auta z automatycznie otwieranymi drzwiami. Cena: \$39,900. Tylko za umówieniem: 847-1115

PAR. SW. KONSTANCJI. Właściciel — 7-pokojowy dom, 2 łazienki, 4 sypialnie, beżment. Garaż na 2 auta. PA 5-5628 po 5-ej.

BERWYN — PRZEZ WŁAŚCIELCIELA 2 mieszkaniowy, murowany, 1x6, 1x5 z mieszkaniem w basemencie i pokojem rekreacyjnym. Kominiek. Murowany garaż na 2 auta. \$60,000. 1837 S. COVILLE 484-3988

2 SYPIALNIOWY MUROWANY RANCH EDISON PARK Pełen beżment, garaż na 2 auta. Blisko wszystkiego. Dzwonić do właściciela po angielsku. 763-4752

MONTROSE — LARAMIE BY OWNER 2 flat, 2-6's. Brick mod. with cab. kitchens, baths, new plaster, fin. basement. New 2 1/2 car brick garage. Upper \$80's Call 545-2135

Domy Poza Chicago

W POWIECIE WISCONSIN DELLS Wisconsin River — Castle Rock Lake Farma 80 akrów: 30 uprawnych, 50 lasu i pastwisk. 6 mil od wyjazdu z Interstate szosy, 1/4 mil od stonowej drogi. Z 3 sypialniami w stylu ranch dom, dobudowany garaż, pełen basen, 2 duże ciepłarnie, kurnik, pojemnik na kukurydzę. Nowy podwójny garaż oraz starszy dom farmerski. \$85,000. Po informacji piszcie lub dzwonić: VAUGHN S. CONWAY Conway Bldg., Ash St. at 10th Baraboo, Wisconsin 53913 Tel. 1-608-356-4828

SPRZEDAM 2 domki letniskowe nad jeziorem Michigan — 135 mil od Chicago. Jeden 6-pokojowy — \$16,000, drugi 5-pokojowy — \$14,000. Dzwonić po 5-ej: 973-7034.

Do Wynajęcia

4 POKOJE, 1632 N. Wolcott. AR 6-5801

4 POKOJOWE mieszkanie, okolica Chicago i Paulina. \$115. Tel. 328-5731.

4 1/2 POKOI, ogrzewane, na 2-im. Jackowo. \$165 miesięcznie. Tel.: 252-2662. Dzwonić między 5 a 7 wieczorem.

KULTURALNĄ panią w średnim wieku przyjmę na wspólne mieszkanie. 4025 N. Kolmar

JACKOWO 8 pokoi, 4 sypialnie, piękna weranda. Komfortowe mieszkanie. Bez dzieci. Wiadomość 2928 Milwaukee, sklep.

Posiadłości Poza Chic.

DO SPRZEDANIA

Tawerna — Restauracja — Przybory do Rybołówstwa — Sala do Tańca — Stacja Gazolinowa — Przybory Sportowe — Mieszkanie z 3 sypialniami — Dom na łożach z 2 sypialniami — Court Tenisowy — Podwórko dla Saren. — Wszystko to mieści się na 6 akrach. Zabudowania w bardzo dobrym stanie. Po szczegółowe informacje, proszę pisać lub telefonować: Fredrich Bros. McNaughton, Wl. 54543 Tel. 715-277-2331

Parcele

RIDGEWOOD CEMETERY-DES PLAINES 6 Adult and 2 Baby Graves Choice Location, Section 7 \$1,300.00 697-4888

Rummage Sale

RUMMAGE SALE wtorek, 3 maja od 6 — 9 wiec. W środe, 4 maja od 9 rano do 12-ej w poł. Calvary Lutheran Church, narożnik Keeler i Berteau. 5 MAJA od 7 rano do 5 po poł. w Church of the Holy Comforter, 22 Kenilworth Ave., Kenilworth. Wolny przejazd autobusem od stacji Wilmette "L". 20 pokoi tanioci. Bar z przekąskami.

W Sobotę 7-go Maja Polonia Pokaże Swą Siłę Na Manifestacji 3-Majowej w Śródmieściu!

Nowe Miasteczko Na Południe Od Dearborn Ul. Powstaje w Chicago Budowa Rozpocznie Się Już w Czerwcu Bież. Roku

W Chicago w ramach miasta powstaje nowe miasteczko, dzielnica mieszkaniowa dla średniej klasy ludności. Dzielnica rezydencja zbudowana na terenach zajętych obecnie przez tory kolejowe w t.zw. Dearborn Parku, na południe od śródmieścia.

Budowa pierwszych domów apartamentowych o łącznej wartości 50 milionów dol. rozpoczyna się w czerwcu bież. roku. Pierwsze rodziny wprowadzać się mają do pierwszych mieszkań już gotowych, w jesieni 1978 roku. Dzielnica rezydencja składać się będzie z domów apartamentowych, kondominiów i t.zw. "town houses". Ogółem na jesień 1978 r. gotowych ma być 939 jednostek.

Dwie następną fazę budowy mają ukształtować nowe miasteczko w ramach miasta, na które złożą się 3,000 domów dla rodzin ze średniej klasy. Miasteczko będzie objęte nast. ulicami: Polk, State, 15-ta ulica i Clark i gotowe ma być na rok 1982.

Mayor Bilandic oszacowuje, iż pierwsza faza robót utworzy 1,000 prac konstrukcyjnych w wspomnianym terenie oraz 2,000 dalszych prac w dziedzinie

Eksplozja Przed Szkołą

Mała bomba domowej roboty wybuchła na terenach William P. Gary Elementary School, 3730 N. Laramie, w niedzielę po południu, przed budynkiem szkoły. Policjanci wezwani na miejsce wybuchu powiedzieli, że podobną bombę podłożono w czwartek. Nikt nie odniósł obrażeń.

Student Ofiarą Mordercy

21-letni student Art Institut, Benjamin Owens, został śmiertelnie postrzelony przez nieznanego sprawcę na parterze wieżowca, w którym mieszkał wraz z matką, pnr. 445 S. Evans ul. Świadek zeznał, że Owens kłócił się z jakimś osobnikiem, który oddał do niego sześć strzałów zabijając go na miejscu.

Teoretyczny Kurs Prawa Jazdy w Języku Polskim

Driver Improvement School ogłasza, iż zajęcia przygotowawcze do egzaminu o prawo jazdy rozpoczną się w czwartek, dnia 12-go maja, o godzinie 7-ej wieczorem. Zajęcia będą prowadzone w języku polskim, pod adresem 321 N. La Salle Street, pokój nr. 19.

Teoretyczny kurs (obejmujący swym zakresem naukę kodeksu drogowego stanu Illinois) będzie trwał 4 tygodnie. Wykłady raz na tydzień, w czwartki od 7:30 do 9:30 wieczorem.

Zgodnie z tradycją — kurs ten jest przygotowany z myślą o nowoprzybyłych z Polski, którzy chcieliby uzyskać prawo jazdy, lecz nie mogą przystąpić do egzaminu ze względu na niedostateczną jeszcze znajomość języka angielskiego.

Kurs jest bezpłatny. Aczkolwiek nie obejmuje on praktycznej nauki

le zaopatrzenia w materiały i usługi handlowe. Mayor nazwał projektowany Dearborn Park prywatnym przedsięwzięciem, obejmującym inwestycje na 150 milionów dolarów, stanowiącym dowód zaufania i wiary jaką Chicago widzą miejscowi byźniści.

Idea użycia nieużywanych dziś torów kolejowych pod budowę domów mieszkalnych dla rodzin średniej klasy zamożności wysunięta przez Chic. Komitet Centralnej Części Miasta, wymieniona była w "Planie 21", ogłoszonym przez organizację byźnisistów i miasto, w czerwcu 1973 roku.

Pierwsza partia budynków z 939 mieszkaniami powstać ma na 20 akrach powierzchni, otoczonych ulicami Clark, State, Roosevelt i 9-ta ulica. Będzie się składać z 144 "town-houses", 91 mieszkań do wynajęcia w średnio wysokich budynkach, 250 mieszkań w wieżowcach, 130 mieszkań na sprzedaż, 144 mieszkań w średnich domach i 190 mieszkań w wieżowcach, przeznaczonych dla osób w starszym wieku.

Ayers, przewodniczący Commonwealth Edison Co. i inni dyrektorzy łącznie z Johnem Perkins z Continental Banku, przedsiębiorcą Philipem Klutznikiem i Raymondem Wielboldem Jr., oświadczyli, iż całe miasteczko planowane jest dla rodzin, których dochody wynoszą od \$12,000 do \$25,000 rocznie. Przeciętna cena jednego mieszkania jest na \$45,000. Rasowa integracja ma być stosowana. Niektóre rodziny, które nie będą zdolne do nabycia takiego mieszkania, będą mogły uzyskać pomoc federalną, do opłacenia czynszu.

Korporacja Dearborn Parku współpracuje w tym planie z Radą edukacyjną dla ułatwień w urządzeniach szkolnych. Ogólnie — dzielnica zawierać ma 26% trzy i więcej sypialniowych, 31% 2-sypialniowych i 32% mieszkań 1-sypialniowych.

jazdy za kierownicą, ci, którzy ukończą kurs z wynikiem pomyślnym otrzymują tzw. "Driver's Permit". Dokument ten zezwala uczącemu się prowadzenia pojazdu na jazdę pod bezpośrednią opieką i kontrolą drugiej osoby w aucie, legitymującej się ważnym prawem jazdy.

Instruktorom będzie funkcjonariusz z Wydziału Drogowego Departamentu Policji. Instruktaż będzie obejmował także fachowe porady odnośnie jazdy w różnych warunkach atmosferycznych i terenowych. Chętni mogą zapisać się na kurs w czasie pierwszego wykładu lub dzwoniąc na numer telefoniczny 443-6010 w godzinach od 9-ej rano do 3-ej po południu od poniedziałku do piątku włącznie. Kurs jest zorganizowany w godzinach wieczornych, aby umożliwić uczęszczanie osobom pracującym.

Weźmie Udział w Paradzie



W Paradzie Obchodu 3-Majowego w tym roku wystąpi 45-osobowa orkiestra 505 U.S. Lotnictwa z Midwest.

Parada i Obchód Konstytucji 3-Majowej odbędzie się w tę sobotę, 7-go maja, w śródmieściu Chicago. Pochód wyruszy o godz. 12 w południe z Wacker Dr. i State. Polonia weźmie gremialny udział w tym największym polskim święcie narodowym.

Thompson Zrewidował Swoje Stanowisko W Sprawie Marihuany

Gub. Thompson poddał rewizji swoje dotychczasowe stanowisko w sprawie marihuany i oświadczył, że nie wyklucza możliwości zredukowania kary za posiadanie narkotyku.

Podkreślił, że jest nadal przeciwny zalegalizowaniu marihuany, ale jest gotów zbadać projekt ustawy zmniejszającej karę.

Thompson ujawnił swoje stanowisko w czasie konferencji prasowej z sen. Charlesem H. Percy dotyczącej różnych zagadnień. Podczas swojej kampanii przed wyborami, gubernator, były prokurator federalny, był stanowczo przeciwny złagodzeniu przepisów.

Według istniejących przepisów stanowych, osoby winne posiadania marihuany mogą być skazane na rok więzienia i do \$1,000 grzywny. Natomiast, poseł stanowy Lee A. Daniels proponuje zupełne zniesienie kary więzienia i zredukowanie grzywny do maksimum \$500.

Projekt ustawy Danielsa dotyczy jedynie osób aresztowanych za posiadanie mniej jak jednej uncji marihuany. Kara nie byłaby zmniejszona dla osób skazanych za posiadanie narkotyku w miejscu publicznym lub samochodzie.

Illinois Central Gulf Żąda \$150 Mil. Na Poprawę Torów

Kompania kolejowa Illinois Central Gulf RR zwróciła się do Federalnej Administracji Kolei domagając się przydziału \$150 milionów na pomoc do poprawienia trzech odcinków torów, z czego jednego odcinka w południowej części stanu Illinois.

Prośba złożona przez Illinois Central Gulf jest od czwartej z rzędu kompanii kolejowej z rej. Chicago, które ubiegają się o pomoc federalną w oparciu o Akt odbudowy torów z 1976 roku i akt reformy przepisów.

Do tej pory o pomoc federalną zwróciły się trzy inne kompanie, jak Chicago & North Western Ry., Rock Island RR i Milwaukee Road. Przedstawiciel Illinois Central Gulf RR oświadczył, iż fundusze które są zabezpieczone przez udziały uprzywilejowane kolei żelaznych, użyte mają być na odbudowę 420 mil torów, należących do Illinois Central Gulf na terenie trzech stanów.

Fundusze uzyskane mają ułatwić położenie nowych torów, poprawę zwrotnic, oczyszczenie podłoża torów, postawienie nowych sygnałów ostrzegawczych, poprawę drenowania, odbudowę niektórych mostków i przejazdów i skrzyżowań.

Odcinki, które wymagać będą poważniejszych prac znajdują się w dystrykcie Blufford, od Edgewood, Ill. do Fulton, Ky. Jest to ważny odcinek przewozu węgla i o dużym ruchu na głównej trasie między Chicago a Nowym Orleanem.

Prace dla poprawy torów i urządzeń kolejowych mają być przeprowadzone również w dystrykcie Tallahatchie-Yazoo w Mississippi i na linii Baton Rouge, w Louisianie. Przedstawiciel linii kolejowej

Celem spotkania Thompson-Percy było omówienie sytuacji ekonomicznej w Illinois z czołowymi przywódcami świata pracy i przemysłu i opracowanie planów założenia Rady Gospodarczej Gubernatora (Governor's Council on Jobs and the Economy).

Po zebraniu z 80 przedstawicielami związków zawodowych i przemysłu, Percy oświadczył, że grupa wyraziła zaniepokojenie utratą 60,000 prac w stanie na przestrzeni ostatnich ośmiu lat. W rezultacie, Thompson zwrócił się do grupy o przedstawienie propozycji związanych ze stworzeniem nowej rady.

Zarówno Thompson jak i Percy przyznali, że jednym ze sposobów ożywienia gospodarki stanowej byłoby wykorzystanie \$1.5 miliarda w funduszach federalnych przeznaczonych początkowo na budowę kontrowersyjnej Autostrady Crosstown.

Jednak, urzędnicy miejski i stanowi muszą najpierw uzgodnić na jakie cele pieniądze zostaną obrócone zanim rząd federalny udostępni fundusze. Jak na razie, nie mogą dojść do porozumienia jaka kwota powinna zostać przeznaczona na projekty drogowe w mieście, a jaka na renowację dróg i mostów na przedmieściu.

oświadczył również, że jeśliby prośba o przydział pieniędzy została zatwierdzona, koleje żelazne mogłyby użyć także i swoich własnych funduszy na odnowienie innych torów na ważniejszych liniach, łącznie i na odcinku między Peoria a Mattoon, Ill.

Prośba o przydział funduszy nie oznacza braku chęci czy zainteresowania ze strony kompanii kolejowej Illinois Central Gulf RR lub jej nadsztywnych Illinois Central Industries, na sfinansowanie napraw przez własne fundusze.

Przedstawiciel kompanii powiedział, iż ich własny budżet na poprawę torów, mostów, maszyny i pracę na rok 1977 wynosi \$128 mil, i nigdy kompania nie wydawała więcej na utrzymanie torów jak \$45 mil., w latach 1960-tych.

W 1975 Kraj. zespół arbitrażowy nakazał Illinois Central, by sama opłaciła swe tory między Chicago a N. Orleanem, by pociągi Amtraku mogły przejeżdżać ich torami z szybkością taką samą, jaką miały w 1971 roku.

Kurs Prawa Jazdy w Jęz. Polskim

Driver Improvement School, która rozpoczyna drugi kurs teoretyczny w jęz. polskim prosi o niniejszym nadesłaną uprzednio do Redakcji Dziennika wiadomość: kurs rozpocznie się we wtorek, 24 maja, a nie jak poprzednio podawano 4-go maja. Bezpłatne kursy składają się z 4-ch sesji, po dwie i pół godziny każda od 9:30 do 12-ej, pnr. 321 N. La Salle, na piątym piętrze, pokój 507. Kursy są bezpłatne. Po bliższe informacje telefonować 443-6010 pomiędzy 9-tą rano a 3-cią po południu.

Złożenie Wieńca

Przed Płaskorzeźbą T. Kościuszki

Wczoraj odbyła się pierwsza uroczystość związana z obchodem rocznicy 3-go Maja. Prezes KPA i ZNP Alojzy Mazewski oraz wiceprezeska ZNP Helena Szymanowicz w towarzyszy przywódców organizacji polonijnych, złożyli wieńiec przed płaskorzeźbą gen. Tadeusza Kościuszki w budynku federalnym im. Jana Kluczyńskiego w śródmieściu Chicago.

Prezes Mazewski w krótkim przemówieniu przypomniał, że jest to właściwa rocznica uchwalenia Konstytucji w dniu 3-go maja 1791 r. Była to druga, po amerykańskiej, najbardziej demokratyczna konstytucja na świecie, która miała uzdrowić ustrój cierpiący na bezwład władzy wykonawczej i przerosł sejmowładztwa. Rosja i Prusy nie dopuściły do wprowadzenia Konstytucji w życie.

W obronie Konstytucji i niepodległości Polski walczył Tadeusz Kościuszko, wstawiony poprzednio w wojnie o niepodległość Stanów Zjednoczonych. Złożenie wieńca przed jego płaskorzeźbą rozpoczyna uroczystości 3-Majowe Polonii, która pielęgnuje patriotyczne tradycje, szczególnie te, jak rocznica Konstytucji 3-go Maja, nie obchodzone w Polsce pod rządami komunistów. Przed wojną dzień 3-go maja był świętem narodowym i religijnym, w którym Polacy czcili swą Królową-Matkę Boską Częstochowską i rocznicę Konstytucji.

W uroczystości złożenia wieńca wzięli udział przedstawiciele organizacji bratnich i kombatanckich.

Zjednoczenie Polskie Rzymyśko Katolickie reprezentowali: prezes Józef Osajda i sekr. Edward Dykła; Okr. 2 Sokoła prezeska Jadwiga Bielańska, która jest także sekretarką Kongresu Polonii Amerykańskiej, wiceprezeska Wydziału Illinois KPA Gertruda Drodzowicz; z Zarządu ZNP (oprócz wymienionych) byli: wiceprezeska Helena Szymanowicz i wiceprezes Józef Gajda, także komisarka Okr. 13 Wiktoria Kolman i b. komisarka Okr. 13 Zofia Buczkowska, ze Zjednoczonych Polek prezeska Zofia Kuźniar, z Legionu Młodych Polek prezeska Grażyna Cioromska i wielu innych.

Wiceprezeska ZNP H. Szymanowicz apelowała do wzięcia udziału w paradzie na ul. State w sobotę o godz. 12-ej a potem w programie na Daley's Plaza i w nabożeństwie w niedzielę o godz. 10:30 w kościele św. Trójcy.

Włamanie Do Domu Sen. Newhouse

Sąsiad senatora stanowego, Richard H. Newhouse Jr. (D-Chicago) zaskoczył złodziei, którzy włamali się do domu senatora, pnr. 5533 S. Cornell w sobotę. Większość kradzionych rzeczy odnaleziono.

Jim Gregory, nauczyciel, spacerował z psem gdy zobaczył dwóch osobników, którzy usiłowali włożyć jakiś duży przedmiot do beczki na śmietnie. Gregory zapytał co robią, a złodzieje przerażeni uciekli. Gregory wraz z przyjaźniaczem zabrali porzucony przez złodziei łup do domu i wezwali policję.

Puciński Indorsuje Bilandica Na Urząd Mayora Chicago

Alderman Roman Puciński (41 warda) indorsował we wtorek urzędującego mayora Bilandica, kandydata Partii Demokratycznej na urząd mayora w wyborach, jakie się odbędą w dniu 7 czerwca. Puciński oznajmił o swym popraciu dla Bilandica po konferencji prasowej ald. Dennisa H. Block'a (48 warda), kandydata Partii Republikańskiej na mayora Chicago. Block, który zwołał konferencję w Ratuszu, powiadomił reporterów o swym stanie finansowym i poparciu jakie udzielił mu jego kontrkandydat w prawyborach 19 kwietnia, były alderman A. A. Rayner Jr. (6 warda) oraz wyraził nadzieję, że czołowi demokraci zachowają neutralność i nie poprą Bilandica, szczególnie Puciński, który w prawyborach uzyskał 32 procent głosów i senator Harold Washington (11 procent głosów).

Gdy jednak po tej konferencji, reporterzy zwrócili się do Pucińskiego prosząc go o komentarz, Puciński oświadczył że podczas zebrania demokratycznej komisji nominacyjnej, w dniu 30 stycznia przyrzekł, że jeżeli przegra prawyborzy, będzie popierał kandydata, nominowanego przez Partię Demokratyczną.

"Jestem komitymanem 41 wardy Regularnej Organizacji Demokratycznej — powiedział Puciński — i wraz z moją organizacją będę pracował dla Bilandica. On jest kandydatem, wybranym przez głosujących." Od czasu prawyborów Puciński nie

wypowiadał swego zdania i wstrzymywał indorsację do wczorajszego dnia.

Ald. Block, który w prawyborach otrzymał 60 procent głosów powiedział na konferencji prasowej, że są prowadzone negocjacje w sprawie ewentualnej debaty z Bilandic'em.

Superint. Loterii Rezygnuje

Ralph Batch, superintendent stanowej loterii opuszcza swoje stanowisko w przyszłym miesiącu, by objąć kierownicze stanowisko nad loterią stanową w Delaware. Batch uprzednio przedstawił swoją rezygnację dnia 17-go stycznia, ale pozostał nadal na tej funkcji na żądanie gub. Thompsona.

Podwyżka Ubezpieczeń Samochodowych

Stanowa służba informacyjna od ubezpieczeń samochodowych ostrzeżenie, iż wzrost żądań o wypłatę ubezpieczeń na skutek wypadków samochodowych może zmusić niektóre kompanie do podniesienia stawek ubezpieczeń ponownie w tym roku.

Stacje Benzynowe

Samoobsługowe stacje benzynowe mogą rozpocząć swe operacje od środy, w godzinach popołudniowych, jeśli Rada Miejska zatwierdzi odwołanie zarządzenia zakazującego takich stacji.

Bandyta Zamordował Dwie Kobiety w Sklepie

Dwie kobiety zostały zamordowane podczas napadu na sklep Spot Lite Grocery w Pines, Indiana, w poniedziałek. Ofiarami mordercy padły 75-letnia właścicielka sklepu i 30-letnia klientka, matka siedmiorga dzieci.

Stanowa policja i władze pow. Porter poszukują Murzyna w wieku 25-30 lat, który wychodził ze sklepu przez otwarte naocześnie drzwi, gdy wchodził klient. Świadek zeznał że osobnik ów miał strzelbę, wsiadł do czarnego samochodu i odjechał na zachód po U.S. Hwy.

Bandyta zabił właścicielkę, Ursulę Struyf i Loretę Smiley, której dom mieści się w Michigan City, w odległości jednego bloku od sklepu. Szeryf powiatu Porter, Jack Bradshaw mówi, że Struyf została zabita jednym strzałem w klatkę piersiową, Smiley postrzelono trzykrotnie. Zwłoki znale-

ziono w tyle piętrowego budynku i policja przypuszcza że morderca zmusił kobiety wejść tam i zamordował je, aby nie mogły wskazać napastnika.

Z kasy sklepu bandyta zabrał \$60 do \$80 i prawdopodobnie około \$200 z torebki właścicielki. Torebki nie znaleziono. Mąż Ursuli Struyf, Arthur, jest inwalidą, który nie wychodzi ze swego domu pnr. 1280 California Ave. w Pines, spokojnym osiedlu, o ludności 1,500. Mąż Loretty Smiley doznał wstrząsu.

Według relacji sąsiada Smiley stracił wszystko, gdy ich domek w La-Porte spalił się przed dwoma laty. Smiley osierociła 7 dzieci w wieku od 3 do 10 lat. Jeden z chłopców wrócił dopiero ze szpitala, po tygodniowym leczeniu. Sąsiedzi mówią że Loretta Smiley wychodziła z domu tylko po zakupy, gdyż cały dzień zajęta była dziećmi i domem.



MILWAUKEE. — W Milwaukee trwa strajk nauczycieli żądających nowego kontraktu. Na zdjęciu, policja powstrzymuje pikietujących nauczycieli przed szkołą średnią Bay View. (UPI)